

Bicie rekordu Guinnessa w Łobzie

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

TAŃSZY
1,70 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 28 (289) Rok VI 10.07.2007 r. Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Kolejne szkoty zagrożone

Solarium Viva Sun & **Salon Fryzjerski Shock**
ZAPRASZAMY

- opalanie na wysokiej klasy urządzeniach opalających posiadających bryzę i aromaterapię
- siłownia tylko dla pań
- wyszczuplający spacer w podciśnieniu Vacu Line (redukujący cellulitis)
- nowoczesne strzyżenie damskie i męskie
- baleage i koloryzacja

Łobez, ul. Kraszewskiego 30/2 tel. 091 391 70 45
Fryzjer: pon.-pt. 10.00-18.00; sob. 10.00-14.00.
Solarium: pon.-sob. 10.00-21.00; niedz. 12.00-20.00.

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport
- sprzedaż części używanych

Śludwia koło Płotów

Auto Złom

Tel. 601 579 590, 604 790 118 lub 091 38 51 778

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż

YARA, ADOB, kverneland group, McCORMICK, LEMKEN, VÅDERSTAD

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl
Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie
DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

Potrzebujesz szybko pieniędzy ?

Pożyczki od ręki Bank BPH

- rata od 59 zł
- okres kredytowania do 48 miesięcy

Kredyty hipoteczne najniższe raty w złotychkach

WESTERN UNION.
przekazy pieniężne krajowe i zagraniczne

Ewa Ćwikła Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA,
Łobez, ul. Krótka 4, tel. 091 39 743 83,
kom. 0501 660 878 lub 0661 581 689
e-mail: ewacwikla@interia.pl

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY
Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM BUDOWNICTWA

TARTAK **EKOTRAK**

Śludwia 12c (k/Płotów)
tel. 091 38 52 540
fax: 091 38 47 688

e-mail: biuro@ekotrak.pl
www.ekotrak.pl

WIĘZBY DACHOWE, TARCICA, DESKI, ŁATY



Grzegorz Paciorek

Walczyć z bezrobociem, czy bezrobotnymi?

Postawiony na posiedzeniu ostatniej Powiatowej Rady Za-trudnienia problem braku rąk do pracy skłonić może do postawienia radykalnego pytania: po co nam urzędy pracy w ogóle? Tyle, że w państwie, w którego konstytucji widnieje zapis o „społecznej gospodarce rynkowej” (mogli wpisać „kapitalizm” ale kto na to by się odważył), kwestionowanie sensu istnienia państwowego parasola nad rzeszą „biednych i potrzebujących” i w rezultacie dążenie do jego zwinięcia, ma równie realne umocowanie, jak twierdzenie, że w ciągu pięciu lat powstanie w tym kraju 900 km autostrad.

Uznając więc konieczność istnienia instytucji, którym spada teraz manna z nieba w postaci środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, realizujących w ten sposób „europejski model socjalny”, trzeba się zastanowić jak przystosować funkcjonowanie całego systemu

opieki do warunków, które poniekąd zaprzeczają sensowi jego istnienia. Pierwszym z samorządowców, który stwierdził, że coś tu jest chyba nie tak był wiceburmistrz Łobza, odpowiedzialny w gminie za kontakty z pojawiającymi się inwestorami. Trudno się więc dziwić Ireneuszowi Kąbatowi, że postuluje o obcięcie zasiłków dla uchylających się od pracy. Burmistrz dba tutaj o finanse gminy i własny PR – ściągnięcie szwalni na Drawską było jednym z pierwszych osiągnięć nowych władz Łobza. Odejscie firmy z powodu braku rąk do pracy, byłoby niewątpliwie porażką obu burmistrzów, którzy za jeden z celów obrali sobie ściąganie do miasta inwestorów.

Czas walki z bezrobociem właśnie już mija, a urzędy pracy muszą znaleźć sobie nową płaszczyznę działania, bo staną się coraz bardziej przedmiotem krytyki jako instytucje mielące państwowe i unijne środki (jedno i drugie to nasze podatki).

Odebranie pieniędzy z opieki to jeden z kroków w całkiem dobrą stronę. Inspirującym przy-

kładem działań urzędu, dostosowującego się do nowych realiów jest podany w jednym z numerów „Metra” przykład Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku. Tam pracę bezrobotnym postanowiono podać na tacy i zorganizowano dla nich targi, na które zgłosiły się 53 duże firmy z okolicy. Pracownicy PUP byli tak uprzejmi, że rozesłali zaproszenia do każdego z ponad 6 tys. bezrobotnych. Na targach pojawiła się większość z nich ale tylko pięciuset chciało rozmawiać o zatrudnieniu, a trzystu zdecydowało się podjąć pracę. Pozostałych, którzy na targach się nie pojawili (około 1,3 tys. osób) urząd postanowił karnie wyrejestrować ze statusu osób bezrobotnych. W ten sposób słupski pośrednik zaoszczędzi 140 tys. zł miesięcznie. Pracownicy urzędu postanowili pójść jeszcze dalej i wprowadzają specjalne karty dla bezrobotnych. Kierowani do zakładów pracy, oferujących zatrudnienie bezrobotni, będą musieli uzyskać na nich potwierdzenie od pracodawcy, że ten nie chce ich zatrudnić.

Zabrać świetlice, bo znika kultura

Informacja o stanie świetlic w gminie i ich nowym umiejscowieniu w strukturze domu kultury przeszła na sesji rady miejskiej bez echa. Widocznie na wsi jest dobrze, a w świetlicach rozblęstły kaganki oświaty, a kultura wdziera się tam drzwiami i oknami.

Bardzo możliwe, że systemem naczyni połączonych kultura przepłynęła z domu kultury na wieś. Była ponoć w domu kultury, a skoro teraz tu jej nie ma, to musi, że jest na wsi, bo gdzieś musiała się przemieścić, zakładając, że w Łobzie bilansuje się zazwyczaj na zero, a nie na plus.

A że jej w Łobzie nie ma, to widać gołym okiem. Widać też gołym okiem, że gdzie indziej jest jej w okresie letnim szczególnie dużo. W lato gdzie indziej ośrodki kultury pracują pełną parą. Pary niestety zabrakło nowym burmistrzom, by ten stan stagnacji zmienić. Łobezianom pozostaje wyjeżdżać z Łobza do Kołobrzegu, Trzebiatowa, Drawna, Czaplinka, a nawet na wieś do Strzelewa pod Nowogardem, by coś interesującego zobaczyć i usłyszeć. Szanowna Rada Miejska i Panowie Burmistrzowie, zabierzcie z domu kultury świetlice wiejskie, bo kultura w mieście znika. Albo zróbcie z tego przybytku świetlicę wiejską, to ja wam ściągnę tu kilka fajnych kapel folkowych, parę teatrów i kilkunastu ciekawych ludzi. A jak nie, to oddajcie ludziom pieniądze, jakie idą na to nic nie robienie. *Kazik*

Coraz więcej ludzi nieporadnych

Wyszła z domu i nie potrafiła wrócić

(DALNO k. Łobza) Jedna z mieszanek Dalna, wsi koło Łobza, wyszła w piątkowe popołudnie z domu i nie wróciła. Mieszkańcy powiadomieni przez syna, który z nią mieszkał, ruszyli na poszukiwanie kobiety.

Dawno nic tak nie poruszyło mieszkańców Dalna jak to zdarzenie. W piątek około godz. 18.00 wyszła z domu 71-letnia Henryka D., starsza kobieta, mieszkająca z synem. Jako że syn wiedział, iż matka raczej nie wychodzi z domu i ma kłopoty z pamięcią, zaniepokoił się, gdy matka nie wracała. Powiadomił policję o zaginięciu. Do poszukiwania zaangażowano wielu policjantów, a pomagało im wielu

mieszkańców wsi, którzy ruszyli w okoliczne lasy szukać zaginionej.

Niestety, zapadał zmrok, a poszukiwania nie przynosiły rezultatu, więc zawieszono akcję do następnego dnia.

Na szczęście nie była ona już potrzebna. Następnego dnia rano kobietę znalazł na polnej drodze prowadzącej nad Rege mieszkańiec Dalna pan Sławek Wielgus, który wybrał się na grzyby. Odprowadził kobietę do wsi. Kobieta straciła orientację, gdy znalazła się na polnej drodze wśród młodników leśnych ogrodzonych drutami. Mając kłopoty z pamięcią nie potrafiła odnaleźć drogi powrotnej.

W naszych wioskach, ale także i miastach, jest coraz więcej osób starszych, które często żyją same

lub z dorosłymi już dziećmi, które nie potrafią się nimi zaopiekować. Zdarza się, że dzieci wyjeżdżają do miasta i zapominają o rodzicach. Dopóki mąż z żoną żyją razem, jakoś sobie radzą. Gdy jedno z nich umiera, drugie przestaje sobie radzić i dochodzi do dramatycznych sytuacji, o jakich często pisze prasa i pokazuje telewizja. Te sytuacje zdarzają się - jak widać - także w naszym otoczeniu, i to wcale nie rzadko Trzeba sobie pomagać. Trzeba zwracać uwagę, jak sobie radzą samotni ludzie, informować o tym ich dzieci lub opiekę społeczną, dzielnicowego. Te służby również powinny włączyć się w pomoc ludziom starszym, schorowanym, nieporadnym. *KAR*

Łobez
Resko
Dobrze
Węgorzyno
Kadzowa Mała

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Grzegorz Paciorek (609 528 640).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730. E-mail: tygodniklobeski@wp.pl www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

PIERWSZY TAKI SALON W ŁOBZIE!

Informujemy Szanownych Klientów, że otworzyliśmy w Łobzie, przy ul. Kraszewskiego 30/2 salon VIVA SUN & SHOCK
Teraz możesz zmienić fryzurę, opalić się i wyszczuplić sylwetkę w jednym miejscu.

W eleganckim salonie mieszczą się **SOLARIUM - FRYZJER - SIŁOWNIA DLA PAŃ**



SOLARIUM „VIVA SUN”

Polecamy dwa wysokiej klasy urządzenia opalające Ergo Line – 1 zł za 1 min.
Z klimatyzacją, bryza, aroma, przewodnik głosowy.

SALON FRYZJESKI „SHOCK”

Usługi fryzjerskie w pełnym zakresie poleca doświadczona fryzjerka Kamilla Maczuga:
- nowoczesne strzyżenie damskie i męskie
- baleyage i koloryzacja



SIŁOWNIA DLA PAŃ

Urządzenia modelujące sylwetkę – 5 zł za 1 godz.

- Bieżnia
 - Rower
 - Rower eliptyczny
 - Stepper
 - **Kapsuła Vacu Line** do treningu w podciśnieniu – 50 gr. za 1 min.
- Najnowsza terapia podciśnieniowa eliminująca cellulit i modelująca sylwetkę.



Przyświeca nam hasło „Klient nasz pan”; miła obsługa, kawa lub herbata dla oczekujących, dla dzieci klocki.

SALON VIVA SUN & SHOCK Łobez, ul. Kraszewskiego 30/2, tel. 091 39 17 045

Solarium czynne: pon.-sob. 10.00 – 21.00; niedz. 12.00 – 20.00.

Fryzjer czynny: pon.-pt. 10.00 – 18.00; sob. 10.00 – 14.00.

Iwona Kurszewska ZAPRASZAM

LE MARK
TACHOGRAFY

OGRZEWANIA
POSTOJOWE

Webasto
Feel the drive

72-200 Nowogard
ul. Górna 3

tel. 091 392 08 04
kom. 601 275 900

www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

TACHOGRAFY

LEGALIZACJA

CB RADIO
AUTOKLIMA



ZAPRASZAMY DO SKLEPU MEBLI UŻYWANYCH
Andrzej Dec

Smorawina 4/2 tel. 0 602 380 498

Nowa dostawa segmenty, komody, szafy garderobiane

Do 25 KM transport w cenie towaru!

Łobez, ul. Bema (teren POM-u)

Czynne od 10.00-18.00, w soboty 10.00-16.00



Gabinet Kosmetyczny

Oferuje

pełny zakres profesjonalnych usług kosmetycznych:
ZABIEGI KOSMETYCZNE NA TWARZ I CIAŁO ORAZ PIERCING

- ZDOBNICTWO TRADYCYJNE
- TIPSY ŻELOWE,
- 1 ŻELOWE,
- MANICURE,
- PARAFINA,
- PEDICURE,
- DEPILACJA WOSKIEM,
- HENNA

Resko, ul. Boh. Monte Cassino 11 (obok przychodni)
tel. 091 39 52 526, kom. 0888 933 933

godziny otwarcia
10:00- 22:00

Studio Solarium uwe fanatic loop

DWA NOWE ŁÓŻKA
OPALAJĄCE

nagłośnienie, klimatyzacja
brezze, aroma



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIĘŃCE - WIĄZANKI

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441

Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,

fax 091 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

STALMAX Goleniów, ul. Zakładowa 5
Promocja - Blacha trapezowa

T 18 BIAŁA L 5,6 mb. x 1.07 cena 1 mkw.

grubość 0,60 - 20 zł + VAT grubość 0,70 - 21 zł + VAT

OBRÓBKI BLACHARSKIE I PARAPETY

PŁYTY WARSTWOWE w cenie od 75 zł + VAT/ mkw.

Tel./fax 091 418 28 75, Kom. 502 223 859

REKLAMA

Gabinet Kosmetyczny Rok założenia 1988

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU
PROFESJONALNE PRZEKŁUWANIE PĘPKA I INNYCH CZĘŚCI CIAŁA

Zabiegi kosmetyczne, henna brwi i rzęs depilacje, wyszczuplenie, usuwanie owłosienia, tatuaż na 3 tygodnie makijaż ślubne i okolicznościowe, świecowanie uszu, masaże podciśnieniowy, solarium, porady bezpłatne

Współpracujemy z dr n. med. dermatologiem i dr spec. chirurgii plastycznej

Nowogard, ul. Zielona 3 - obok lokalu "PRZYSTAN" tel 091 39 20 714

Czynne od 10.00 do 18.00



Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Nowość! Montaż automatycznych włączników światła

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
 Ul. Toruńska
 78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Komis

Meble, Zestawy wypoczynkowe, Sprzęt gospodarstwa domowego, Sprzęt RTV, Inne

Na terenie miasta transport gratis.

Łobez Plac Spółdzielców 1 (naprzeciwko restauracji Stodoła)

Pon. - piąt. - 10.00 16.00; sobota 10.00 14.00
 Kontakt tel. 0604 282 156

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA "ANDREAS" Andrzej Adamów

- ← **WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT**
- ← **PIASEK, ŻWIR**
- ← **OPAL**
- ← **ZIEMIA KWIATOWA**



Łobez, ul Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

Chomontek będzie w Łobzie bić rekord Guinnessa

(ŁOBEZ) Sportowiec Janusz Chomontek jest człowiekiem znanym i lubianym w Łobzie. Bywa tu często. Ostatnio zabrał publiczność podczas Święta Radości. W rozmowie z nim dowiedzieliśmy się, że właśnie w Łobzie chce bić rekord Guinnessa w podbijaniu piłki. Z tego właśnie słynie w całej Polsce.

Pan Chomontek chce sam przygotować scenariusz imprezy, podczas której będzie próbował pobić rekord w podbijaniu piłki. W rozmowie w połowie czerwca nie wiedział jeszcze, jakiej piłki będzie używać – nożnej czy koszykowej, gdzie rekord podbić wynosi około 20 tysięcy. Dzisiaj wiadomo już, że zdecydował się na piłkę koszykową.

Przypomnijmy, że do pana Janusza należy już 18 rekordów Guinnessa. Pokonał dystans 100 kilometrów non stop zonglując piłką. Udało mu się podbić piłkę 100 tysięcy razy bez przerwy.

- Żonglowanie piłką koszykową jest trudniejsze, bo jest piłka dużo cięższa. Rekord podbić tą piłką to około 18 tysięcy razy, ale nie należy on do mnie. Teraz chcę go pobić. - mówi.

Pan Janusz zaczął uprawianie sportu w Zawiszy Grzmiąca, małej miejscowości w byłym województwie koszalińskim. Teraz, dzięki uporowi i ciężkiej pracy, jest znany w całej Polsce. Obecnie mieszka w Czaplinku.

- W Łobzie czuję się bardzo dobrze. Czasami robię pokazy w szkołach. Są tu wspaniali ludzie. Przyjechałem, bo jest tu impreza dla dzieci i trzeba było przyjechać. Wiele dzieci po takim pokazie próbuje zonglować i garnie się do spor-



tu. Jest to dla nich jakiś przykład i tak ma być. - mówił podczas Święta Radości.

Dzisiaj już wiadomo, że próba bicia rekordu Guinnessa odbędzie się 29 lipca br. na Hali Widowiskowo Sportowej w Łobzie o godz. 13.00. Janusz Chomontek będzie podbił piłkę koszykową. Zobaczmy, czy spełni obietnice i sam zaplanuje i zorganizuje to widowisko. Zapowiadał, że będzie wesoło. Trzymamy kciuki, aby mu się udało. *KAR*

Finał wojewódzkich rozgrywek „Samoobrony”

(REGION) Ostatnie aktywność „Samoobrony” w województwie, objawiająca się głównie w przeprowadzaniu rosząd w agencjach odpowiedzialnych za rolnictwo, odbiła się również na Zachodniopomorskiej Izbie Rolniczej, którą na wniosek tej partii skontrolować ma Najwyższa Izba Kontroli. Informację tę podał „Kurier Szczeciński”. Jak twierdzą przedstawiciele partii, samorząd rolniczy w województwie zdominowany jest przez PSL, które jak stwierdził na łamach Kuriera rzecznik prasowy „Samoobrony” „uczyniło z izby prywatny folwark” i miało w nielegalny sposób dysponować jej funduszami.

Wbrew częstym zapowiedziom prasowym, dotychczasowa prezes zachodniopomorskiego oddziału ARiMR Halina Szymańska, po wtorkowym spotkaniu w Warszawie nadal pozostaje na stanowisku. Podobnie rzecz ma się z administratorem Jednostki Zasobu Gospodarczego ANR w Nowogardzie, obsługującej powiaty goleniowski i łobeski. Na ostatniej sesji rady miejskiej w Łobzie burmistrz Łobza informował o jego odejściu ze stanowiska. Wczoraj rozmawialiśmy ze Szczepanem Olesińskim, który stwierdził, że nadal jest na stanowisku, potwierdzając jednocześnie, że pewne zamieszanie związane z jego funkcją miało miejsce.

Poczynania „Samoobrony” mogą się na tym skończyć. Wczoraj zdymisjonowany został wicepremier Andrzej Lepper i partia ma teraz zupełnie inne problemy. *(gp)*

Monika Jarzębska sekretarzem

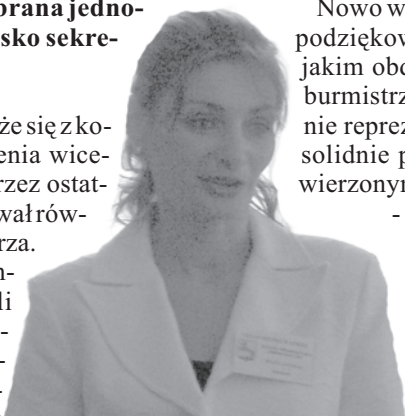
(ŁOBEZ) Monika Jarzębska została na wtorkowej sesji rady miejskiej wybrana jednogłośnie na stanowisko sekretarza urzędu.

- Mój wybór wiąże się z koniecznością odciążenia wiceburmistrza, który przez ostatnie pół roku sprawował również funkcję sekretarza. Jestem również konsekwentny jeżeli chodzi o zatrudnianie i dążę do powierzenia nowych funkcji osobom, które już pracują w urzędzie. Stąd moja propozycja na to stanowisko -

stwierdził jeszcze przed głosowaniem burmistrz Ryszard Sola.

Nowo wybrana sekretarz podziękowała za zaufanie jakim obdarzyli ją radni i burmistrz i obiecała godnie reprezentować urząd i solidnie pracować na powierzonym jej stanowisku.

- Dziękuję również pani Alicji Tuligłowicz (kierownik biura rady), od której wiele się nauczyłam i której najwięcej w swojej pracy w urzędzie zawdzięczam - dodała. *(gp)*



Będą klasy multimedialne

Od września lekcje z wykorzystaniem komputerów

(DOBRA) Początek wakacji to dobry okres na przeprowadzenie drobnych remontów w szkołach. Tak też wykorzystują ten wolny czas w gimnazjum w Dobrej, gdzie oprócz remontów odbywa się przygotowanie nowej pracowni komputerowej do przyszłego roku szkolnego.

Pracownia powstaje dzięki realizacji ministerialnego programu komputeryzacji szkół. Doberskie szkoły, zarówno gimnazjum jak i szkoła podstawowa, zgłosiły się do programu i komputery otrzymały. Gimnazjum dostało ich dziesięć, wraz oprogramowaniem, skanerem, drukarką i serwerem oraz rzutnik multimedialny. Wartość tego wyposażenia szacowana jest na około 40 tys. zł.

Szkoła ma już pracownię internetową, więc postanowiła skomputeryzować klasę do nauki innych przedmiotów.

- Będą mogli z niej skorzystać



wszyscy nauczyciele, jeżeli będą chcieli prowadzić lekcje z wykorzystaniem multimedialnych. – mówi Urszula Kołodziejczyk, nauczycielka tej szkoły. Ona oraz trójka nauczycieli przeszli odpowiednie szkolenie pozwalające bezpiecznie obsługiwać ten sprzęt. Od września br. lekcje z różnych przedmiotów będą więc mogły odbywać się w klasie multimedialnej. (r)

Podział sołectwa sfinalizowany

(RUNOWO POMORSKIE – POŁCHOWO) 7 lipca w Runowie Pomorskim i Połchowie wybrano nowych sołtysów.

W Runowie została nim Maria

Sławska, zwyciężając konkurenta Marcina Maja. W Połchowie wybrano Romana Wojnarowskiego, poprzedniego sołtysa obu miejscowości. (r)

REKLAMA

POLICEALNA SZKOŁA DETEKTYWÓW
I PRACOWNIKÓW OCHRONY



O'CHIKARA



**OGŁASZA NABÓR
NA NOWY SEMESTR**

Oferujemy:

- niskie czesne, bez wpisowego
- zdobycie najwyższych kwalifikacji zawodowych (licencja 2 stopnia)
- zajęcia w systemie zaocznym (sobota i niedziela)
- zapewniamy pracę w kraju i za granicą
- możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

SZCZECIN, ul. Orawska 1 pok. 213, tel. 485-36-56

Interpelacyjne deja vu

(ŁOBEZ) Uczęszczając regularnie na sesje gminy odnieść można wrażenie, że gdzieś się już słyszało podnoszone w czasie interpelacji problemy, które pełnią w tym mieście rolę „dyżurnych i od lat nierozwiązanych”. Zdawałoby się sprawę z tego zapewne pan Tadeusz Barański, który na ostatniej sesji rady podniósł ponownie kwestię dworca PKP i progów zwalniających, zapowiadając jednocześnie, że czyni to po raz ostatni.

- Gościłiśmy tutaj niedawno abiturientów naszego liceum, z jego pierwszych lat istnienia – mówi Tadeusz Barański. – Wielu z nich widziało Łobez po raz pierwszy od kilkadziesiąt lat. Wśród zasłyszanych przeze mnie głosów o obecnym stanie miasta, dało się słyszeć zgodną opinię, że jest to miasto czyste i zadbane. Wszyscy jednak równie zgodnie orzekli, że to co najbardziej odstrasza i psuje wizerunek to stan dworca PKP. Wiem, że po raz kolejny poruszam ten problem. Po raz kolejny i tym razem ostatni apeluję o zwiększenie nacisków na powiat, by w końcu zamontował progę zwalniającą na ulicach Konopnickiej i Słowackiego. Nie tak dawno na ulicy Konopnickiej miał miejsce wypadek. Nie czekajmy na to, aż

ktos na którejś z tych ulic straci życie – powiedział.

Kwestię bezpieczeństwa na łobeskich ulicach poruszyli również radni Helena Szwemmer i Kazimierz Chojnacki. Radna Szwemmer zwróciła uwagę na konieczność zainstalowania na ulicy Niepodległości sygnalizacji świetlnej na wysokości skrzyżowania z ulicą Segala i Placem 3 Marca. Kazimierz Chojnacki po raz kolejny postulował o rozwiązanie problemu piratów drogowych na ulicy H. Sawickiej.

Do apelu Tadeusza Barańskiego odniósł się zarządzający gminnymi drogami Marian Kozioryński, który obiecał przekazać sprawę Zarządowi Dróg Powiatowych.

Progi spowalniające mają zostać zainstalowane jeszcze w tym miesiącu na ulicy Chopina. Kwestią progów na drogach powiatowych burmistrz obiecał zająć się osobiście. Nie będzie to jednak łatwe, do progów należy jeszcze przekonać policję i straż, które były im przeciwne również ze względów bezpieczeństwa.

Od lutego trwają negocjacje między gminą, PKP i PKS-em w sprawie dworca. PKS jest zainteresowany zainwestowaniem w obiekt, jedynie wówczas, gdy stanie się właścicielem jego części. (gp)

NARKOTYKI - NIE DAJ SIĘ WCIĄGNAĆ

Dzień 26 czerwca ogłoszony jest „Światowym Dniem Zapobiegania Narkomanii”. Jest to okres wakacji, dlatego też Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii ogłosiło w okresie od maja do grudnia kampanię antynarkotykową pod hasłem „NARKOTYKI - NIE DAJ SIĘ WCIĄGNAĆ”. W kampanię włączyły się również RMFFM, Agencja Reklamowa „CAPITOL”, Regionalne TVP3, kampanię wspierają prasa młodzieżowa „COGITO”, „VIKTOR”, „TWIST”, „NICOLE” oraz „FILIPINKA”.

Skierowana jest ona do grupy potencjalnie zagrożonej - młodzieży w wieku 14-18 lat przed inicjacją narkotykową - nie posiadającą osobistych doświadczeń z używaniem narkotyków, oraz grupy zagrożonej uzależnieniem - po inicjacji narkotykowej - używającej narkotyku w formie eksperymentu.

Celami szczegółowymi kampanii są: wzrost poziomu wiedzy młodzieży na temat szkód związanych z używaniem narkotyków, rozpowszechnienie informacji kierowanych do młodzieży na temat placówek profilaktycznych, rozpowszechnienie numeru infolinii, /Antynarkotykowy Telefon Zaufania 0 801 199 990/, pod którym osoby potencjalnie zagrożone

uzależnieniem uzyskają informację o możliwościach otrzymania pomocy w wyspecjalizowanych placówkach, wzrost bezpieczeństwa młodzieży w miejscach jej przebywania i spędzania wolnego czasu.

Sposobami realizacji kampanii są: emisja filmu o tematyce antynarkotykowej, oddziaływanie na młodzież poprzez media, prasę młodzieżową oraz rozdawnictwo materiałów informacyjno-edukacyjnych na festynach, mitingach, w dyskotekach itp.

Kampanię antynarkotykową Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łobzie rozpoczęła w dniu 10.06.2007 r. stoiskiem sanitarnym, na którym prowadzone było rozdawnictwo materiałów oświatowo-zdrowotnych o tematyce związanej z narkomanią i zagrożeniami, jakie niosą uzależnienia narkotykami. Był to festyn zorganizowany wspólnie z policją pod nazwą „Niebieska Niedziela”. Prowadzone są również wspólne działania kontrolne z Policją oraz Strażą Pożarną. Działalność profilaktyczna jest prowadzona w ramach akcji „BEZPIECZNE WAKACJE”. Podobne działania będą prowadzone na wszystkich ośrodkach wypoczynkowych, jak również świetlicach wiejskich naszego terenu.

S. Podyma.

RIO o urzędzie w Resku



(RESKO) Wiosną Regionalna Izba Obrachunkowa w Szczecinie przeprowadziła kompleksową kontrolę gospodarowania finansami w 2006 roku urzędzie gminy w Resku. Kontrolę zakończono na początku kwietnia. 6 kwietnia protokół został przekazany burmistrzowi Arkadiuszowi Czerwińskiemu. O wnioskach pokontrolnych mówiła na ostatniej sesji skarbnik gminy.

RIO chwali urząd za wykorzystania i rozliczanie otrzymanych dotacji na zadania własne i zlecone, dokonywania wydatków na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zgodnie z celami programu i ustawą o wychowaniu w trzeźwości, przyznawanie dodatków mieszkaniowych, stosowanie ustawy prawo zamówień publicznych, windykacje należności gminnych i gospodarowanie składnikami majątkowymi i inwentaryzacji.

W protokole wyszczególniono również uchybienia popełnione przez urząd w ciągu ostatnich lat. Popełnione błędy dotyczą spraw organizacyjnych, kwestii budżetowych i związa-

nej z nimi sprawozdawczości oraz gospodarowaniem mienia.

Izba zarzuca gminie brak procedur, dotyczących przeprowadzania wstępnej oceny zasadności zaciągania zobowiązań i dokonywania wydatków. W finansach gminy zabrakło również badań porównujących stan faktyczny ze stanem wymaganym. Jednym z kolejnych zarzutów jest fakt udzielenia dotacji na ponad 1,5 tys. zł trzem podmiotom, pomimo nie ustalenia przez radę miejską trybu postępowania o ich udzielenie. Jak wynika z protokołu pokontrolnego popełniono również błędy dotyczące funkcjonowania jednostek gminnych. Biblioteka funkcjonująca nadal jako zakład budżetowy nie została wpisana do rejestru placówek kulturalnych.

W 2006 roku ówczesne władze popełniły również błędy przy naliczaniu i umarzaniu podatków lokalnych. W 27 przypadkach dokonano umorzenia bez podania w dokumencie nazwy podatnika, w 7 przypadkach nie określono rodzaju umarzanego podatku. Jednym z "podatkowych" błędów był brak jakiegokolwiek kontroli stwierdzającej wymiar naliczanych należności. Stosunkowo poważnym błędem było pobieranie opłaty targowej przez nie-wybranego przez radę inkasenta.

Gmina nie uniknęła również błędów związanych z zakończonymi w ubiegłym roku inwestycjami. Przebudowę drogi dojazdowej do gimnazjum przy ulicy Prusa o wartości ponad 700 tys. zł ujęto w ewidencji 123 dni od daty odbioru technicznego. Podobnie też było gdy odebrano drogę Smółsko - Resko, gdzie wydatki ujęto w 275 dni po odbiorze.

W końcowych wnioskach izba uważa za niezbędne przestrzeganie ordynacji podatkowej i przepisów ustawy o rachunkowości. *gp*

Remonty dróg wojewódzkich omijają Łobez

(ŁOBEZ) Zarząd Dróg Wojewódzkich obiecywał zainstalowanie świateł na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i ulicy Obrońców Stalingradu, przeprowadzony miał również zostać dalszy remont drogi Drawsko - Węgorzyna. Po zmianach politycznych na szczeblu województwa, okazuje się, że plany te mogą zostać nie zrealizowane.

- Poprzedni dyrektor Dróg Wojewódzkich informował mnie o zamiarze założenia świateł na skrzyżowaniu ulicy Niepodległości z ulicą Obrońców Stalingradu - mówił na ostatniej sesji burmistrz Ryszard Sola - Drogi wojewódzkie miały również zająć się mostem na Segala i remontem drogi Drawsko - Węgorzyna. Dyrektor dróg jednak się zmienił. Niedawno brałem udział w konwencji wójtów i bur-

mistrzów. W spotkaniu wziął udział wicemarszałek województwa pan Husejko, który przedstawił propozycję inwestycji na drogach wojewódzkich na najbliższe pięć lat. W proponowanym przez marszałka planie nie znalazła się żadna z inwestycji, o których wcześniej mówił mi poprzedni dyrektor. Wzbudziło to - delikatnie mówiąc - moje niezadowolenie, które wyraziłem na spotkaniu z samym marszałkiem i jego zastępcą. Stwierdziłem, że powiat łobeski wygląda na mapie inwestycji jak biała plama. Większość inwestycji drogowych zaplanowano w pasie nadmorskim oraz w okolicach Szczecina i Koszalina. Postulowałem by uwzględnić w planach remontów drogi Drawsko - Węgorzyna oraz Drawsko - Resko. Czy zostanie to uwzględnione - zobaczymy - dodał. *(gp)*

Dokumentacje za kredyty, inwestycje za obligacje

(ŁOBEZ) Na ostatniej sesji rady miejskiej rada zdecydowała o zaciągnięciu kilku kredytów na gminne inwestycje.

Gmina ma zaciągnąć 600 tys. zł kredytu, z czego 400 tys. zł przeznaczone ma zostać na gminne drogi, reszta zostanie wydana na dokończenie prac związanych z ukończeniem prac związanych z oświetleniem, przyłączeniem instalacji wodnej i kanalizacyjnej. Dwa kolejne kredyty mają zostać zaciągnięte w Banku Gospodarstwa Krajowego. Bank ten udziela preferencyjnych kredytów dla samorządów na opracowanie dokumentacji pod projekty realizowane z udziałem środków zewnętrznych. Pierwszy kredyt oszacowany na 470 tys. zł posłuży do sfinansowania dokumentacji na remont i modernizację szkół i przedszkola. Większość środków z tej pożyczki przeznaczona zostanie na opracowanie projektu przebudowy dróg wraz z modernizacją towarzyszącej infrastruktury. Drugi kredyt z BGK, wyceniony na 500 tys. zł posłużyć ma opracowaniu dokumentacji pod „Kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej w gminach leżących w dorzeczu Regi”. Gmina zadłuży się na ponad 1,5 mln zł. Jak twierdzi skarbnik Piotr Szymczak gmina ma jeszcze możliwości i nie zbliża się jeszcze do ustawowych

60% zadłużenia budżetowego.

Tyle projekty. Inwestycje gminne dotyczyć będą w najbliższym czasie głównie dróg gminnych.

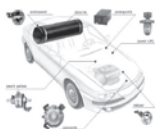
W tym roku zmodernizowana ma zostać ulica Dubois. Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie nawierzchni i chodników. Na przyszły rok zaplanowano modernizację ulic Łokietka, Racibora, Bogusława, Warcisława, Czeibora, Moniuszki, Szymanowskiego, pozostała część z Orzeszkowej, Przechodnia, łącznik Kilińskiego ze Spokojną, drogi w Dalnie i Łobżanach. w przyszłym roku powstać mają również dwa parkingi: jeden przy rondzie na Obrońców Stalingradu, drugi zaś przy bloku nr 30 na Placu 3 Marca. Na sfinansowanie między innymi tych inwestycji władze miasta chcą się również zapożyczyć.

- Jesteśmy zainteresowani wydaniem w przyszłym roku obligacji komunalnych. Rozmawialiśmy wstępnie z nowym dyrektorem PKO w Drawsku Pomorskim - poinformował na ostatnim spotkaniu z mediami wiceburmistrz Ireneusz Kabat - Ich główną zaletą jest przede wszystkim trzyletni okres karencji spłaty. Jesteśmy zmuszeni do zadłużania się, głównie z uwagi na rosnące ceny materiałów budowlanych. *(gp)*

REKLAMA

Auto Naprawa
Piotr Semeniuk
Naprawa samochodów
z instalacją gazową

Ul. Boczna 19
Łobez
Tel. 091 397 42 39,
0 697 878 885



Czynne od poniedziałku
do piątku godz. 8.00 16.00

Kolejne wiejskie szkoły zagrożone



(WĘGORZYNO) Tak jak w Łobzie przyszłość szkoły w Belcznej stoi pod dużym znakiem zapytania, tak i w gminie Węgorzyno los dwóch wiejskich szkół stać się ma w niedalekiej przyszłości przedmiotem publicznej debaty. Jej początek miał miejsce na ostatniej sesji w Węgorzynie.

Demografia odbija się tutaj na dwóch filiach Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim: w Sielsku i Mieszewie. Jak wynika z przedstawionej na sesji informacji o stanie gminnej oświaty z uwagi na drastycznie małą liczbę dzieci (po kilkoro w łączonych oddziałach) konieczne będzie rozważenie ich likwidacji.

Temat ten wywołał na sesji zdecydowany sprzeciw części radnych i obecnych gości.

Głos w obronie obu placówek zabrał radny powiatu Józef Drozdowski.

- Prawie wszystkie gminy mają problem z finansowaniem oświaty, bo wiem subwencja oświatowa jest niewystarczająca – mówił radny Drozdowski – Jeżeli zamknie się szkołę w Mieszewie, to wobec braku obecności instytucji gminnych we wsi może dojść do

odłączenia się Mieszewa i Zwierzynka o odejścia do gminy Dobra. To zaś będzie skutkowało mniejszą subwencją budżetową.

- Mieszkańcy nie wyobrażają sobie by zlikwidować jedyne miejsca, w których odbywa się życie kulturalne i społeczne – mówił radny Adam Hlib – Pan Drozdowski wspominał o możliwości przyłączenia się do Dobrej. Nie jest to jak na razie realne, ale może nastąpić w razie likwidacji szkół. Mieszkańcy chcą jednak w większości być w tej gminie i mieć własne szkoły. Na oświacie nie możemy oszczędzać, bo odbije się to na nas w przyszłości.

- Likwidacja szkół nie jest tożsama z rozbiórką obiektów. One pozostaną dla mieszkańców – argumentowała burmistrz Grażyna Karpowicz – zgadzam się z tym, że nie należy oszczędzać na oświacie. Należy jednak pamiętać, że należy kierować się również wymogami ekonomii. Możemy na przykład zamknąć szkołę i utworzyć wiejskie przedszkole. Tą informacją chciałam otworzyć dyskusję, abyśmy wiedzieli co w tej kadencji nas czeka. Decyzje w kwestii szkół będą nieuniknione – dodała. (gp)

Pocięło do Regi

(ŁOBEZ) Wadliwa i niedoinwestowana sieć wodociągowa – kanalizacyjna spowodowała trwające osiem miesięcy zanieczyszczenie Regi.

Wszystko to za sprawą przepompowni przy ulicy Bocznej, która została usytuowana w dość niefortunny sposób – postawiono ją w miejscu, gdzie po za ściekami przepływają naturalne cieki wodne (opadowe, drenażowe), po za tym przy podniesionym poziomie rzeki dochodziło do jej podtapiania. Wówczas do oczyszczalni trafiała także woda z rzeki. Przepompownia ulegała również zapiaszczeniu

i w związku z tym konieczne było podjęcie przez PWiK prac modernizacyjnych. Trwały one osiem miesięcy. Przez cały ten czas wszelkie ścieki przepływające normalnie przez przepompownię trafiały do rzeki.

Sprawą zainteresował się jeden z radnych, który pod koniec maja poinformował o sprawie Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Pod koniec ubiegłego miesiąca urząd udzielił pisemnie wyjaśnień, przyznając, że doszło do zanieczyszczenia rzeki. Jak na razie WIOŚ nie podjął żadnych kroków przeciwko gminie. (gp)

Dzieci z Przemysławia odchodzą do Starogardu

(BELCZNA) Nad Szkołą Podstawową w Belcznej zbierają się czarne chmury. Właściwie to wiszą nad nią odkąd tylko zaczęła się zmieniać sytuacja demograficzna regionu.

Poprzednie władze nie uczyniły w kwestii przyszłości szkoły zbyt wiele. Po wyborach nowy burmistrz wysunął propozycję by szkołą zajęło się miejscowe, działające od kilku lat stowarzyszenie. Ostatnia debata oświatowa, której jednym z poruszanych tematów była kwestia szkoły w Belcznej nie przyniosła żadnego rozwiązania. Stowarzyszenie nie chce przejąć szkoły w zarządzanie, a gmina już w następnym roku szkolnym będzie musiała sporo dopłacić do jej funkcjonowania. Przy zmniejszającej się liczbie uczniów, a co za tym idzie mniejszej subwencji budżetowej funkcjonowanie tej szkoły stoi pod znakiem zapytania. W nadchodzącym roku szkolnym placówka będzie jednak funkcjonować nadal, bowiem decyzja o jej ewentualnym zamknięciu musiałaby zapaść do końca lutego bieżącego roku. Sytuację pogarsza jeszcze dodatkowy spadek liczby uczniów w szkole, wynikający z przenoszenia części dzieci do szkoły w pobliskim Starogrodzku. W ubiegłym tygodniu zrobili to rodzice dzieci z Przemysławia mimo, że jeszcze w lutym na spotkaniu z burmistrzem Solą twierdzili, że nadal będą posyłać dzieci do szkoły, leżącej w gminie Łobez.

We wrześniu naukę w szkole rozpocznie 67 uczniów. Już dwa tygodnie temu ze szkoły odeszło ich 17. Dane te pochodzą z ubiegłego tygodnia i jak stwierdził na ostatniej

sesji wiceburmistrz Ireneusz Kabat liczba ta może się jeszcze zmniejszyć. W samej „zerówce” jest obecnie tylko trójka dzieci. Wobec takiej sytuacji władze gminy zakładają przeniesienie oddziału zerowego do Łobza lub połączenie go z klasą pierwszą.

Gmina, która w ubiegłym roku dołożyła do szkoły 200 tys. zł z własnych środków (na utrzymanie oświaty samorządy otrzymują subwencję od państwa i to z niej głównie utrzymują się szkoły) będzie musiała dołożyć jeszcze więcej. Sytuacja wydaje się dość jasna, a burmistrz, który jak twierdzi nie chce likwidacji ostatniej szkoły wiejskiej w gminie będzie musiał podjąć w końcu radykalną decyzję, kierując się względami budżetu gminy, zwłaszcza wobec stanowiska lokalnego stowarzyszenia, które jak na razie nie zamierza przejąć szkoły w zarząd.

W Belcznej od 2001 roku działa Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu wsi Belczna i okolic „Dzieci – Nasza Przyszłość”. Stowarzyszenie za cel stawia sobie wyrównywanie szans rozwoju edukacyjnego i kulturalnego dla dzieci wiejskich. Na poprzedniej debacie oświatowej członkowie „Dzieci – Nasza Przyszłość” wyrazili zdecydowany sprzeciw, przeciwko oddaniu w ich ręce miejscowej szkoły.

- Niestety co raz mniej argumentów przemawia za utrzymaniem tej szkoły – powiedział dzień po sesji burmistrz Ryszard Sola.

U progu nowego roku rada miejska może więc stanąć przed koniecznością określenia przyszłości szkoły. (gp)

Skarbnik zlikwiduje ZEC

(ŁOBEZ) Skarbnik gminy Łobez, Piotr Szymczak będzie „likwidował” Zakład Energetyki Ciepłej. Ujawnił to na ostatniej sesji burmistrz Ryszard Sola, podając jednocześnie kandydatów do

rady nadzorczej, mającej powstać spółki. Są to: Zygmunt Raczyński, Bogumił Kuś i Jan Paszkiewicz. W zarządzie spółki znaleźć się ma również dotychczasowy dyrektor zakładu Ryszard Sola. (gp)

REKLAMA

NAJWYŻSZE CENY

złomu stalowego i metali kolorowych
oraz puszek aluminiowych

Oferuje "Maciek&Maciek" Łobez - ul. Północna 10 (teren GS)
Chociwel ul. Dworcowa 16

Tel. 698 676 984, 502 330 536

Wiejski Festiwal Sztuki w Strzelewie

Nowa przestrzeń tradycji – spotkania, muzyka, śpiew

(STRZELEWO k. Nowogardu) Zapowiadany przez nas Wiejski Festiwal Sztuki w Strzelewie pod Nowogardem był okazją do zetknięcia się z nurtami kultury trochę odbiegającymi od tej oficjalnie i zazwyczaj urzędowo robionej w miastach i miasteczkach. Jednak te nurty, chociaż mało widoczne, są żywe i pulsują różnorodnym przekazem. W Strzelewie artyści przekazywali tradycję za pomocą sztuki, a ta okazała się dobrym językiem porozumienia z młodymi odbiorcami.

Wiejski Festiwal Sztuki w Strzelewie od kilku lat organizowany jest przez Zygmunta Helanda, który swoje gospodarstwo zaadaptował do działań artystycznych. W stodole jest scena, w budynku gospodarskim mieszczą się pokoje i jadalnia. Jest miejsce na parking i ognisko. Ale nie tylko w tym miejscu dzieją się rzeczy twórcze. Dłuższa współpraca z mieszkańcami wsi zaowocowała wybudowaniem w środku wioski podestu do tańca, a realizacja ciekawych projektów odbywa się w miejscowym kościele, jeżeli jest taka potrzeba.

W tym roku festiwal w Strzelewie był częścią festiwalu artystów ulicy, jaki odbywał się w Szczecinie. W ramach współpracy ze szczecińskim Teatrem Kana, do Strzelewa przyjechali muzycy z Korei, którzy dali pokaz gry na bębnach. Dwóch młodych aktorów z gdańskiej Grupy Muflasz pokazało, czym jest wyobraźnia w sztuce. Przedstawili godzinny spektakl oparty na pomysły przedstawienia polowania z pozycji zwierzęcia, na które trwa nagonka. Jednak nie był to w zamyśle dramat, a lekki tekst i humorsytuacyjny spowodowały, że przez godzinę publiczność znakomicie się bawiła. Tuż po nich zagrała warszawska grupa Ko-

chankowie Gwiezdných Przestrzeni, grająca funky i pokrewne współczesne odmiany tej muzyki.

Najciekawszym dniem dla mnie była niedziela. W tym dniu pojawił się we wsi duet owiany legendą prekursorów nowej muzyki wiejskiej, czyli rodzina Hałasów - Alicja z Jackiem i dziećmi. Od lat występują we dwójkę pod nazwą „Nomadzi kultury”. - *Jesteśmy nomadami. Jak nasi pradziadowie przemierzamy wzdłuż i wszerz Europy. Ale przestrzenią dla naszej pielgrzymki jest tradycja. Chcemy postawić naszą Jurtę na rozdrożach i zaprosić Was do spotkania.* - zachęcali mieszkańców ustawiając jurte na środku wsi. W jurcie spotykają się z ludźmi, grają, śpiewają, rozmawiają.

Wieczorem w stodole u Zygmunta odbył się ich koncert.

Jacek Hałas śpiewał pieśni ludowe grając na lirze korbowej i akordeonie, zaś Alicja wspomagała go na bębnach.



drownych grajków, lirników, tańcem ludowym. Grywa na weselach prowadząc cały weselny obrządek, uczy tańców. W Poznaniu założył Dom Tańca.

Na pytanie, czy muzyka ludowa może być w dzisiejszych czasach atrakcyjna dla ludzi młodych, odpowiada, że może. I że jest, o czym świadczy chociażby koncert w Strzelewie, na którym zebrała się prawie setka głównie młodych ludzi.

- Ja organizuję przestrzeń i zapraszam do niej, na spotkanie, byśmy szukali wspólnego języka komunikacji. - mówi Jacek. Dodaje, że dzisiaj problemem jest brak tej komunikacji między ludźmi, bo ludzie stracili wspólne kody, pojęcia, za pomocą których rozumie świat. Rozpadł się język, rozpadły się pojęcia, rozpadł się świat. Sięganie w głąb tradycji jest próbą jego porządkowania. Jednak czy jest to możliwe w szybko zmieniającym się świecie globalizacji? Jacek wierzy, że tak. Mówi, że coraz więcej ludzi młodych słucha muzyki ludowej i podaje przykład Bułgarii, gdzie nie wypada wśród młodych nie umieć zatańczyć czardasza. Może ma rację, bo przecież muzyki ludowej, w nowoczesnym brzmieniu, coraz więcej, coraz więcej młodych zespołów ludowych, płyt, festiwalu.

Przykładem choćby zespół, który zagrał jako ostatni w Strzelewie – Dikanda. To już znany i uznany zespół w całym kraju. To jeszcze inna odmiana muzyki ludowej – bardziej ludyczna. Gdy zegrali większość porzuciła siedziska i ruszyła w tany. Po koncercie Dikandy jeszcze długo w nocy rozbrzmiewały w stodole dźwięki muzyki, bo muzycy różnych formacji zorganizowali naprędce ludowe jam session. I ja tam byłem, miód i wino piłem, a co widziałem, to opowiedziałem.

Kazimierz Rynkiewicz



Metaliczny, mocny głos pieśniarza z towarzyszeniem takiego instrumentarium nadawał starym pieśniom nowy wyraz. Była to muzyka głęboko sięgająca w tradycję, ale trudno byłoby nazwać ją wiejską, bo poziomem wykonania i ornamentacją odbiegała od prostych melodii ludowych. Jacek po koncercie powiedział, że od wielu lat bada tradycyjne, archaiczne formy tańca, muzyki i rzemiosła. Muzyki nauczył się praktykując w wielu grupach i projektach artystycznych, bo tradycji muzycznej nie miał nawet w rodzinie. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych. W pewnym momencie zajęł się etnografią; muzyką w-

Regą płynęło coś



(ŁOBEZ) Wczoraj rano jeden z czytelników poinformował nas, że Regą spływa dziwna piana. Piana płynęła w dużych ilościach i przez dłuższy czas. Być może zaczęła płynąć już w nocy, a w południe prze-

stała. W wydziale ochrony środowiska starostwa w Łobzie nic o zanieczyszczeniu rzeki nie wiedzieli. Nikt po prostu tego faktu tam nie zgłosił. Z wyglądu raczej nie była to piana naturalnego pochodzenia. (r)



OGŁOSZENIE

Dom Pomocy Społecznej w Resku sprzeda agregat prądotwórczy

o mocy 55kVA rok prod. 1980.

Stan techniczny urządzenia nie jest znany.

Pisemne ofert należy składać do dnia 16.07.2007 na adres:

Dom Pomocy Społecznej, ul. Wojska Polskiego 40, 72-315 Resko

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

ŁOBESKIE KALENDARIUM (cz. 2)

03.1945 RUNOWO POMORSKIE, osiedle kolejowe przy stacji – Zbudowano obelisk żołnierzy radzieckich. Około 1999 obelisk pomalowano wapnem i zakryto około 6 nazwisk zapisanych w języku rosyjskim.

03.1945 STAROGARD ŁOBESKI – Zbudowano obelisk żołnierzy radzieckich.

03.1945 WĘGORZYNO, ul. Runowska – Zbudowano obelisk żołnierzy radzieckich. Znajdujący się pomnik na granicy nieruchomości ogrodzono i od chodnika zbudowano kilka stopni. Około 1990 roku przy budowie domków mieszkalnych pomnik usunięto.

05.03.1945 Zajęte zostały Igllice, Łabuń Wielki, Zwierzynek i inne okoliczne miejscowości.

Ok. 05.03.1945 IGLICE – Przypadkowo natrafiono na zwłoki Franciszka Franka i 6 innych Polaków zamordowanych przez Niemców. Zostały przykryte trocinami. Żołnierze Wojska Polskiego zabierali trociny z hałdy na ściółkę dla koni. Zbiorowa mogiła w Pniewach na cmentarzu przy szosie.

06.03.1945 ŁOBEZ – W przypadkowej potyczce przy Świętoborcu z przebijającymi się Niemcami zginął między innymi Mieczysław Niewidiajło. Ranny został kanonier Armii Czerwonej Chmielewski.

06.03.1945 ŚWIĘTOBORZEC (Stadniki) – w przypadkowej potyczce z Niemcami ranny Chmielewski – komisarz Armii Czerwonej.

06.03.1945 Zajęte zostały Rożnowo, Rynowo i Tarnowo.

08.03.1945 RESKO – Koło miasta poległ oficer ognioży 5 baterii, dowódca plutonu, podporucznik Konstanty Bielyszew syn Aleksandra.

08.03.1945 RESKO – Białyszew Konstanty s. Aleksandra podporucznik, dowódca plutonu 5 baterii poległ koło Reska.

Ok. 10.03.1945 ŁOBEZ – Teofil Fiutowski, polski robotnik wywieziony na przymusowe roboty do Poradza, podczas chwilowego pobytu w mieście zostaje przez sowieckiego komendanta „mianowany” burmistrzem (inna przypuszczalna data 17 03).

Ok.10.03.1945 ŁOBEZ – Zastępcą burmistrza miasta, wtedy używano jeszcze nazwy Labes, został Stanisław (nazwisko nie jest znane).

13.03.1945 WINNIKI – Antoni Szatkowski zamieszkał we wsi Jażwiny (Winniki). Tu organizował Urząd Gminy.

14.03.1945 Rada Ministrów Rządu Tymczasowego powołała tak zwany Okręg Pomorze Zachodnie – odpowiednik województwa oraz Obwody, w tym Obwód Ławiczka (Resko) z siedzibą w mieście Łobez – odpowiednik powiatu. Była to uchwała o podziale administracyjnym Ziemi Odzyskanych.

15.04.1945 ŁOBEZ – Pierwsze zebranie w budynku starostwa władz PPR

24.03.1945 RESKO – Zorganizowano pierwszy Zarząd Miejski. Burmistrzem został Jan Helski.

04.03.1945 SIENNO – Zajęła je Armia Czerwona.

15.04.1945 ŁOBEZ – W siedzibie Starostwa zorganizowano pierwsze zebranie członków Polskiej Partii Robotniczej.

04.1945 ŁOBEZ – Na terenie miasta wysoko wznosiły się kominy zakładów przemysłowych. Na terenie krochmalni było ich aż trzy. Inne to kominy przy mleczarni, cegielni sylikatowej, gorzelnii i rzeźni.

30.04.1945 RESKO – Obsadzenie stacji kolejowej.

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Przy Bieruta Adam Jegier uruchomił zakład fryzjerski

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Utworzono mały szpital przy Lipowej W. Brasinn; Genia Guinka, zam. nad apteką.

08.05.1945 Leopold Płachecki otrzymuje w Pile nominację na stanowisko Pełnomocnika Rządu na Obwód Ławiczka.

08.05.1945 Koniec II wojny światowej.

08 – 12.05.1945 Z Piły wyjechała grupa operacyjna do Obwodu Ławiczka, wyjechało 16 osób.

10.05.1945 RUNOWO – Jan Śmilgin z grupą 10 kolejarzy obejmuje stację od władz radzieckich.

17 – 19.05.1945 Ewakuacja polskich władz miejskich ze Szczecina do Stargardu Szczecińskiego Władze wojewódzkie miały siedzibę przez ponad pół roku w Koszalinie.

22.05.1945 WĘGORZYNO – Franciszek Błociński uruchomił Urząd pocztowo-telekomunikacyjny.

Ok. 05.1945 LESIĘCIN – We wsi przez pewien czas czynna była poczta.

23.05.1945 Grupa operacyjna przybyła do Płot. Leopold Płachecki rozpoczął urządowanie jako Pełnomocnik Rządu.

30.05.1945 Siedziba Pełnomocnika Rządu została przeniesiona. Łobez mimo zniszczeń dysponował większymi budynkami na lokalizację instytucji państwowych aniżeli Płoty.

05.1945 PŁOTY – Powstała placówka Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, która udzielała pomocy przesiedlanej ludności.

Maj 1945 PŁOTY – powstaje placówka PUR.

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Przy ulicy Rapackiego uruchomiono aptekę, której właścicielem był farmaceuta Jan Kurczewski. Z czasem została upaństwowiona.

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Józef Bartnik uruchomił przy Kraszewskiego 32 zakład szewski.

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Dwie położne zorganizowały w budynku przy ulicy Lipowej 8 izbę chorych – szpitalik.

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Przy Browarnej Gryczyński uruchomił zakład fryzjerski.

Opracował Zbigniew Harbut

Święto Radości - podsumowanie

Jakby się dzielili sercem



(ŁOBEZ) Przyjaciele Łobeskiej Fundacji Pomocy Dzieciom - Święto Radości zainspirowani wiadomością płynącą z dzienników telewizyjnych o decyzji zorganizowania w naszym Kraju Mistrzostw Europy - EURO 2012, postanowili nadać tempa pomysłowi i zorganizować Uroczystą Ceremonię Otwarcia Mistrzostw Europy ... tu, w Łobzie. Zaplanowano program obejmujący 3-dniowe obchody Święta Radości, któremu nadano sportowy charakter.

Tegoroczne Święto zainaugurowało w dniu 15 czerwca br. uroczyste Spotkanie Działaczy Sportowych z okazji promocji książki autorstwa Zdzisława Bogdanowicza pt. „Historia sportu Łobza w latach 1945 - 2006”. Sportowy charakter obchodów Święta podkreślili też członkowie Klubów TKKF Błyskawica oraz HDK PCK, organizując zawody wędkarskie i rajd rowerowy. „Wodna Przygoda” J. Sola, R. Sola zaplanowała wspólnie z Fundacją zorganizowanie „Zabawy z kajakiem” dla dzieci na jeziorze, jednak z powodu niepewnej pogody imprezę przełożono.

Choć nie na sportowo, ale jak

zwykle z klasą, do programu obchodów Święta Radości włączyli się Dorota i Grzegorz Stefanowscy. Prowadzeni przez nich uczniowie Prywatnej Szkoły Gry na Instrumentach Muzycznych na Galowym Koncercie zaprezentowali umiejętności muzyczne nabyte w trakcie roku szkolnego. Uroczystość odbyła się w Dniu Działacza Kultury tj. 16.06.br., dając tym sposobem piękną oprawę tego święta.

Tegoroczna edycja Festynu „Święto Radości” (już 12) została zorganizowana w niedzielę 17.06.br. na Stadionie Miejskim w Łobzie. Hasło: „Radosny Strat do Euro 2012” spotkało się z ogólną mobilizacją środowiska corocznie uczestniczącego w naszym łobeskim integracyjnym święcie. Sportowy charakter imprezy zachęcił do udziału okoliczne gminy. Ciekawie było zobaczyć reprezentacje Łobza, Węgorzyna, Radowa Małego, Reska, Dobrej, Chociwla, które w uroczystym biało - czerwonym pochodzie prowadzili wóldarze miast i gmin w takt marsza granego przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą. Dumnie i barwnie prezentowały się też nasze łobeskie przedszkolaki od Krasnala Hałabały.

Patroni tegorocznego Święta, burmistrz Łobza Ryszard Sola i starosta Antoni Gutkowski, w uznaniu zasług za wieloletnią pracę na rzecz dzieci i pomoc w działaniu Fundacji zostali nagrodzeni w tym roku Honorowymi Medalami „Przyjacieli Święta Radości”. To dzięki ich wsparciu udało się uzyskać pomoc finansową na zorganizowanie tegorocznego Święta, którego złotymi sponsorami byli: PCPR - PFRON Łobez, Starostwo Powiatowe w Łobzie, Urząd Miejski w Łobzie.

Przybyli na Święto uczestnicy z wielu okolicznych miast i wsi, a także ze Szczecina, Kołobrzegu - podporządkowali się przyjętej konwencji i prawie cały Stadion Miejski w Łobzie zalały stroje kibiców w barwach narodowych. Prowadzący imprezę na biało - czerwono Janusz Skrobiński i Monika Smulska pięknie podkreślali wyjątkowy charakter Święta.

Puchar Fundacji za najlepiej przygotowanych kibiców powędrował do Domu Pomocy Społecznej w

Resku. Rozstrzygnięto też konkurs na logo Mistrzostw, w którym Puchar zdobyła uczennica pani Lidii Dzieżak. Artyści ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Łobzie zaprezentowali bezkonkurencyjnie przebój „Sokoły”, za który z dumą odebrali Puchar w konkursie na „Hymn Mistrzostw EURO 2012”.

Wszystkie startujące dzieci w otwartych zawodach paraolimpijskich odniosły swoje zwycięstwo i z dumą nosiły medale Mistrz EURO 2012. Każda uczestnicząca w rozgrywkach futbolowych drużyna (10 reprezentacji miast) wyjechała z Łobza z Pucharem za udany start do Euro 2012. Sportowe i artystyczne zmagania dały szansę wszystkim chętnym spróbowania swoich sił i pokazały, że każdy bez względu na sprawność fizyczną lub jej niedostatek może odnieść swój sukces i być mistrzem.

Wspaniałym przykładem dla młodych sportowców (i nie tylko) była wizyta pana Janusza Chomontka - światowej sławy sportowca, który na swoim przykładzie pokazał, co znaczy wytrwałość połączona z chęcią młodego człowieka wypłynięcia z małego miasteczka na szersze wody. Jego sportowe popisy na łobeskim stadionie zainspirowały do zorganizowania w niedalekiej przyszłości wielkiej imprezy sportowej w naszym mieście - bicia rekordu Guinnessa w dyscyplinie uprawianej przez sympatycznego pana Janusza.

Prezenterem dla dzieci okazał się „prawdziwy” mecz podarowany łobeskiej publiczności przez Klub Sportowy Światowid, a także prezentacja sprzętu strażackiego i policyjnego. Święto uświetnili też szczenińscy artyści plastycy z Klubu Arka przy TWK. Jak na każdym festynie dużo radości miały też dzieci uczestniczące w zabawach na dmuchanych zamkach i zjeżdżał-



REKLAMA

**MARPOL-OKNA**

UL. 80H. WARSZAWY 64A • NOWOGARD

tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar i doradztwo - gratis
- parapet wewnętrzny PCV - gratis

- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna



niach. Dużym powodzeniem cieszyła się Loteria Fantowa organizowana przez HDK. Wielu darczyńców przekazało fanty i wielu też zostawiło symboliczny grosz, z czego uzbierała się kwota 696 zł. W większości ludzie dają fanty nie oczekując niczego w zamian, nawet podziękowań, jednak ich pomoc, choć bezimienna, jest nieoceniona. W odruchu wsparcia przekazują rzeczy jakby się dzielili sercem, wierząc, że jakiemuś dziecku uda się dzięki temu drobemu gestowi pomóc. Dzięki takim ludziom nasza Fundacja działa już dwanaście lat i wspiera potrzebujących w miarę możliwości. To darczyńcy każą wierzyć w dobrą wolę drugiego człowieka, a jeśli ona jest, to może nie jest z nami tak całkiem źle. To buduje.

Jednak z przykrością trzeba zaznaczyć, że wśród uczestników Festynu znaleźli się niestety amatorzy cudzych rzeczy - w trakcie całodziennej zabawy zginęły 2 plecaki szkolne i 2 piłki, które miały zostać zlicytowane na rzecz pomocy potrzebującym dzieciom. Mamy tylko

nadzieję, że jednak trafiły one do naprawdę potrzebujących dzieci.

Dobrą zabawę popsuła pogoda, a raczej jej brak; kilkakrotne ulewę zniechęciły wielu uczestników do udziału w Festynie, dlatego tylko najwytrwalsi mogli obejrzeć i wysłuchać udanego występu Gościa Specjalnego tegorocznego Święta - Zespołu Rockowego WODA ze Szczecina.

Nad sprawną organizacją Festynu panowali niezawodni pracownicy Stadionu, Hali Sportowej i Urzędu Miejskiego oraz ŁDK, a także wolontariusze z ZS Łobez (szczególnie Magda Karpińska z Dalna) i łobescy harcerze pod kier. p. M. Zieniuk. Nieocenioną pomocą wykazał się p. Darek Wrotek z Łobeskiego Centrum Turystycznego - mistrz w rozkładaniu i składaniu namiotów na czas i załatwianiu spraw niemożliwych od ręki.

Obchody Święta Radości i temat integracji z niepełnosprawnością zostały zauważone przez lokalne media: TV Rega, Polskie Radio Szczecin, „Kurier Szczeciński”, „Nowy Tygodnik Łobeski”, „Tygodnik Łobeski”.



Tegoroczne Święto Radości dzięki przychylności łobeskich władz odbyło się na wymarzonej do tego celu miejscu - na Stadionie Miejskim w Łobzie. Uczestnicy mieli do dyspozycji bezpieczną wygodną przestrzeń, dużo trawy i zaplecze organizacyjne.

Wiele jednak wysiłku przysporzył fakt braku odpowiedniego dostępu do elektryczności na potrzeby podłączenia dmuchanych

zabawek czy gastronomii. Może na przyszłość warto by pomyśleć o rozwiązaniu tego problemu, co umożliwiłoby zorganizowanie niejednej wielkiej imprezy plenerowej. Wielu uczestników Festynu, a przede wszystkim nasz niezastąpiony społecznik pan Zdzisław Bogdanowicz, sugerowało też rozważenie pomysłu wykonania sceny na stałe przy budynku Klubu. Można by w ten sposób uniknąć problemów z kosztownym przewożeniem wyeksploatowanej już sceny i jej trudnym technicznie rozkładaniem. Scena „przyklejona” do budynku na co dzień mogłaby spełniać funkcję rekreacyjnego tarasu, z którego można by obserwować wydarzenia na boisku.

Powyższe wnioski przekazujemy pod rozwagę łobeskim władzom, mając jednocześnie nadzieję na kontynuowanie tradycji organizowania Święta Radości w przyszłych latach właśnie na Stadionie Miejskim w Łobzie.

Bożena Zarecka

Prezes Fundacji Święto Radości Marek Kubacki



- Zaczynaliśmy 12 lat temu na Świętoborcu, później na starym boisku, a teraz jesteśmy po raz drugi na stadionie i to jest dobry wybór. Święto Radości to podsumowanie rzeczy, jakie dzieją się przez cały rok i przez całe lata. Gdy zaczynaliśmy 12 lat temu udział osób niepełnosprawnych w takich imprezach był nikły lub nie było go wcale. Tak było w całym kraju. Dzisiaj widać, jaką Fundacja wykonała przez te lata pracę. Dlaczego działam w Fundacji? Jestem lekarzem, czyli zajmuję się leczeniem, ale w tym wszystkim bardzo ważną rzeczą jest profilaktyka. To co my robimy tutaj to jest jakiś rodzaj leczenia i profilaktyki. Chcemy, żeby te dzieci były normalnymi członkami społeczeństwa, nie tylko dzieci, starsi również. Nie można wstydzić się, albo chować kogoś, kto jest chory. Ludziom trzeba pokazać, że niepełnosprawni są tak samo ważni i potrzebni nam, tak jak my im.

Dzisiaj jest święto, ale fundacja pracuje przez cały rok. Tu są reali-

zowane takie proste rzeczy – pomoc komuś w nieszczęściu, w chorobie, pomoc komuś, kto tego potrzebuje. Nawet czasami ktoś nie może zapłacić za lekarstwa na receptę i my mu pomagamy zbierając pieniądze. To są drobne rzeczy robione przez cały rok. Organizujemy w lato „Kino pod gwiazdami”. To też jest nasz pomysł. Nie jesteśmy bogatą fundacją i tu nikt nie pracuje za pieniądze – to trzeba podkreślić, chociaż nazywamy się prezesami i dyrektorami. Te wszystkie drobne rzeczy składają się na to, że dzisiaj uczestniczymy właśnie w takim święcie. I jest ono chyba radosne dla tych osób.

PRZEDE WSZYSTKIM NIE SZKODZIĆ PRAWDZIE!

Po przeczytaniu artykułu „Przed wszystkim nie szkodzić” trzeba przyznać, że pan J. Drozdowski bardzo rozmija się z prawdą, pisząc taki elaborat pochwalny na cześć pani dyrektor Szkoły Podstawowej w Runowie Pom. Marii Jędrzejczak. Czytelnik może się zastanawiać, o co w tym wszystkim chodzi, co się dzieje w tej szkole, dlaczego sprawy dotyczące szkoły podawane są do publicznej wiadomości?

Temat szkoły i problemy, które się pojawiają, nie są nowe. Muszę przypomnieć, że trzy lata temu po raz pierwszy pojawiły się na łamach prasy. Ówczesne władze nie potrafiły się nawet nimi zainteresować. Powróciły więc ponownie i to ze zdwojoną siłą. A skoro już do tego doszło, to muszę pokrótce odnieść się do argumentów pana J. Drozdowskiego. Właściwie niezrozumiała wydaje się niewiedza pana J. Drozdowskiego odnośnie rzekomych sukcesów pani dyrektor.

1. Wyniki sprawdzianów po klasie szóstej nie są zasługą pani dyrektor, tylko samych uczniów i nauczycieli, którzy ich przygotowywali, a zwłaszcza nauczycieli przedmiotów wiodących na sprawdzianie, czyli j. polskiego i matematyki. Była to ciężka praca, zwłaszcza uczniów, o których pan J. Drozdowski zapomniał. Bardzo trudno jest przecież przygotować uczniów z dyrektorskiego biurka, nie mając żadnych kontaktów z uczniami. Czytelnicy powinni zdawać sobie sprawę, że sukces ma zawsze wielu ojców, niestety, nie tych prawdziwych. A ponadto trzeba nadmienić, że pani dyrektor chciała się pozbyć ze szkoły nauczyciela mającego duży wpływ na wynik sprawdzianu. Uniknął egzekucji dzięki interwencji Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz władzom naszej gminy.

2. Osiągnięcia pani dyrektor w zakresie klas integracyjnych są zasługą przede wszystkim samych nauczycieli. Można powiedzieć, że powstały one po to, aby niektórzy nauczyciele mieli odpowiednią ilość godzin (więcej pieniędzy dla wybranych nauczycieli), nie mając odpowiedniego przygotowania do prowadzenia tych zajęć. Czyżby pan J. Drozdowski zapomniał, że specjalistka do ich prowadzenia w ubiegłym roku szkolnym została zwolniona?

3. Współpraca pani dyrektor z Radą Pedagogiczną, którą tak wychwalał pan J. Drozdowski, wcale nie była kolorowa, przecież sam jest członkiem Rady i powinien o tym doskonale wiedzieć.

4. W sprawie awansów zawodowych trzeba zaznaczyć, że „w spokoju” mogli awansować tylko ci, którzy należą

do ścisłego grona pani dyrektor.

5. Oczywiście nikt nie kwestionuje pracy pani dyrektor, jeśli chodzi o remont szkoły i boiska. Było to możliwe dzięki dużej pomocy ze strony władz gminy. Każdy dyrektor, gdyby miał takie dofinansowanie, to by też szkołę wyremontował.

Szkoda, że nie w opinii pana J. Drozdowskiego pani dyrektor wykazała się wyjątkową aktywnością w zwalnianiu młodych nauczycieli, przy czym zauważyć trzeba, że j. angielskiego w ciągu kilku lat uczyło aż 5 osób, które po kilku miesiącach albo 1 tygodniu odchodziły z pracy. Ciekawe dlaczego?

Metodologią działań personalnych pani dyrektor było ściśle podporządkowanie sobie ludzi oraz ich „ślepa” wierność. Wszystkich zaś tych, którzy odważyli się nieśmiało napomknąć o niesprawiedliwości, która dzieje się na terenie szkoły, trzeba najlepiej usunąć. Robiono to w różny sposób – przez plotki, oszczerstwa, anonimy, napaścianie swoich nauczycieli i manipulowanie rodzicami. Jeżeli pan J. Drozdowski i ludzie, którzy za nim stoją chcą takiej szkoły, to niech stworzą prywatną, natomiast publiczna szkoła powinna rządzić się zasadami demokracji, uczciwości, poszanowania praw dzieci, nauczycieli i pracowników szkoły, którzy nieśmiało zaczęli na korytarzu nauczycieli, aby dowiedzieć się o sprawach, które ich dotyczą. Pani dyrektor nie raczyła nawet informować swoich pracowników o najprostszych sprawach. Dochodziło do takich paradoksów, że niektórzy nauczyciele bali się ze sobą rozmawiać, bo to może zaszkodzić ich wizerunkowi w oczach pani dyrektor i mieć wpływ na wysokość dodatku motywacyjnego oraz liczbę nadgodzin. Jeżeli pan J. Drozdowski o tym nie wiedział, to jest wielkim hipokrytą, bo sam był także doświadczony przez panią dyrektor, co tym bardziej wskazuje na interesowność jego elaboratu.

Celem tego artykułu jest naświetlenie cienia sytuacji panującej w szkole, gdyż w paru zdaniach nie da się oddać tego, co się w szkole działo, a ujawnienie prawdy o pani dyrektor jest wołaniem o uczciwość, sprawiedliwość i zasady, którymi powinna rządzić się szkoła. W prawie każdej placówce, firmie, zakładzie pracy mają miejsce tego typu nadużycia, więc trzeba zerwać z lękiem i strachem przed pracodawcą, który nie przestrzega przepisów i regulaminów, a zakład pracy traktuje jak prywatny folwark.

(nazwisko znane redakcji)

Do artykułu „Samowola budowlana burmistrz Karpowicz”.

W związku z artykułem proszę o zamieszczenie mojego sprostowania. Wykonałam tymczasową zatokę dla autobusów szkolnych, ponieważ na budowie gimnazjum zamknięto przejazd dla autobusów szkolnych. W trybie nagłym, w ciągu roku szkolnego musiałam przygotować nową trasę. Podkreślam, jest to rozwiązanie tymczasowe, a nie budowa nowej drogi. Taką decyzję podjęłam dla bezpieczeństwa dzieci, ponieważ dalszy przejazd przez plac budowy był niebezpieczny (możliwość osunięcia się podkopanej drogi). Dokonałam więc niezbędnych uzgodnień z zarządcami dróg; powiatowej i wojewódzkiej, w ramach prac interwencyjnych ułożono ok. 60 m drogi z płyt betonowych, ustawiono znaki drogowe. Teraz autobusy bezpiecznie przywożą i odwożą dzieci do szkoły. Nie jest to żadna budowa nowej zajezdni, jak pisze gazeta, tylko rozwiązanie tymczasowe na czas budowy gimnazjum. Prawdziwym kuriozum jest to, że doniesienie do Nadzoru Budowlanego napisała radna Jadwiga Kamińska, przewodnicząca komisji społeczno-oświatowej, której powinno leżeć na sercu dobro dzieci - uczniów. Temat zmiany trasy autobu-

sów szkolnych powinien być załatwiony w tamtej kadencji, kiedy radni i burmistrz rozpoczynali budowę gimnazjum. Wówczas pani radna nie interesowała się, jak przez plac budowy będą kursować autobusy szkolne. Ale nikt o tym nie pomyślał, bo najważniejsze było aby przed wyborami szybko rozpocząć budowę gimnazjum. Tak szybko, że burmistrzowie nie dopilnowali inwestycji, a budynek zlokalizowano niezgodnie z pozwoleniem. Teraz kiedy prostuję błędy poprzednich burmistrzów, to radna Kamińska pisze skargi. Nie rozumiem takiej postawy społecznej, ale widocznie niektórzy tak widzą swoją pracę radnego dla społeczności lokalnej.

Karpowicz Grażyna
Burmistrz

Od redakcji:

Trudno uznać to za sprostowanie, gdyż to nie redakcja ustaliła, że jest to samowola budowlana, lecz uprawniony do tego organ administracji. Podchodząc z taką swadą do prawa pani burmistrz może zechce niedługo prostować i sama interpretować przepisy. Nawet dobre intencje nie usprawiedliwiają łamania prawa.

A propos artykułu „Ubiegłoroczne umorzenia w Łobzie”

Opublikowana lista osób prawnych i fizycznych, które otrzymały częściowe umorzenia podatku wywołała falę burzliwych komentarzy mieszkańców gminy. Według nich umorzenia otrzymali ci, którzy nie powinni. Nie zapominajmy jednak o tym, iż 2006 rok był rokiem klęski; najpierw suszy, później ulewnych deszczów, uniemożliwiających zbiór plodów rolnych, stanowiących podstawowy dochód rolnika (nie wypowiadam się w sprawie problemów finansowych w innych branżach). Rolnik płaci podatek rolny, który jest zryczałtowanym podatkiem dochodowym płaconym w czterech kwartalnych ratach – nie mylić z rozłożeniem na raty (jak cytuję gazeta). Szkoda, że oberwało się również tym osobom, które o umorzenie wystąpiły. Do jednego „worka” wrzucono osoby, regulujące podatek w późniejszym terminie, uiszczając dodatkowo opłatę prolongacyjną. Sugeruję aby w przyszłości redakcja gazety nie doprowa-

dzała swoimi nie do końca jasnymi sformułowaniami do niewłaściwego interpretowania tekstu. Okazało się, że dla części czytelników umorzenie to to samo co odroczenie. Jeżeli mamy być krajem pełnej demokracji – jawnych finansów publicznych nie zapominajmy o ogromnej rzeszy osób korzystających z szeroko pojętej pomocy finansowej poprzez instytucje opieki społecznej i innych.

Proponuję dla zaciekawienia czytelników gazety sporządzenie listy osób (rodzin) otrzymujących wszelkiego rodzaju pomoc finansową na przestrzeni tylko jednego roku. Myślę, że bilans ulg dla „bogactw” będzie nieporównywalnie mniejszy niż tych, stale od wielu lat bez pracy otrzymujących gotowe pieniądze. Nie poddawajmy się złym emocjom, mądrość władzy w podejmowaniu decyzji ma dalekowszroczone spojrzenie na rodzimą przedsiębiorczość.

(nazwisko znane redakcji)

Cudowne zesłanie przepiórek i manny

Kazalnica-Ambona

Ambona nie jest wymysłem reformacji, należy ona do obrazu nowej pobożności. Wysłuchanie kazania stało się nabożeństwem. Nabożeństwo stało teraz na równi ze świętem ostatniej wieczerzy.

Ambonę wykonano w 1624 r. Korpus ambony usytuowany jest na filarze, który wsparty jest na wolutach w kształcie litery S. Dojście do kazalnicy ułatwiają schody. Cała ambona ozdobiona jest rzeźbą i płaskorzeźbą, a w partii schodów również malowidłami, niestety nie zachowała pełnego swego programu treściowego z powodu utraty właściwej podpory, bramki, zaplecza i baldachimu.

Na balustradzie widnieje werset „Szczęśliwici, co słyszają słowo Boże i je zachowują”. Co daje nam wyraźną wskazówkę na znaczenie kazania.

odgrywają istotną rolę. Obecność herbów w płycinach ścianek korpusu ambony - Henniga v. Borcke i v. Winterfeld, v. Neuenkirchen i v. Oppen wskazują na przynależność tych, którzy ambonę wzniesli do grona „słuchających i strzegących słowa Bożego” i jednocześnie w ten sposób wspominają rodziny fundatorów ze strony matek.

Na parapecie schodów widoczne są dwie figury ze Starego Testamentu. Postać z tablicami jest przypisana Mojżeszowi, natomiast drugą rzeźbę trudno jednoznacznie przypisać, jest to postać z księgą w ręku.

Przypuszcza się, że jest to Jakub, brat Mojżesza - wysoki kapłan żydów.

Mojżesz przedstawiony został w Starym Testamencie jako usta-

niem Ducha Świętego. (Dzieje apostołskie 2,1)

Jakub i jego dwie żony Leg i Rachel mieli dwunastu synów, którzy utożsamiają dwanaście izraelskich plemion. (Moj. 49,1-27). W starej typologii symbolizuje on prefigurę Chrystusa, a jego dwunastu synów, dwunastu uczniów / apostołów.

Jeżeli chodziłoby tu o Aarona tak nie ma on tu przywdzianej szaty wysokiego kapłana, tak jak zazwyczaj jest przedstawiany. Wspólnie z Mojżeszem wyprowadził on lud Izraela z Egiptu. Bóg powołał go na pierwszego kapłana i tak stał się on mediatorem między ludem żydowskim, a Bogiem. (2Moj.28). Tym stał się on prefigurą Chrystusa. W

Empory

Empora organowa na zachodniej stronie została zbudowana być może jeszcze za życia Henniga. Przedpiersia podzielone na pola zawierają dziesięć scen z historii pasyjnej. Ukrzyżowanie podpisane jest tekstem jednego z ewangelistów, po łacinie. Sceny te przedstawione są w następującej kolejności: 1. Jezus w Gestemie; 2. Jego uwięzienie; 3. Jezus przed najwyższą kapitułą żydowską; 4. Jezus przed Piłatem; 5. Jego ośmieszenie; 6. Wystawienie jego na publickę; 7. Niesienie krzyża; 8. Ukrzyżowanie; 9. Pochówek; 10. Zmartwychwstanie.

Wiernym dekoracja ta miała unaocznic i przypominać o męce Pańskiej.

Kiedy ustawione zostały organy tego niestety nikt dokładnie nie wie. Stare fotografie dokumentują jednakże ich istnienie. Prawdopodobnie na początku pieśni kościelne śpiewane były bez akompaniamentu muzycznego. Pieśni miały charakter pieśni ludowych, niosły ze sobą treści ewangeliczne i słowo Boże. Tak długo były śpiewane, aż wierni znali i umieli je poprawnie zaśpiewać. Pieśni odśpiewywano na mszach od pierwszej do ostatniej zwrotki. Po zreformowaniu porządku mszalnego śpiew był równie ważną częścią nabożeństwa jak kazanie czy modlitwa.

Empory po obu stronach długości kościoła - południowa cała, a północna w połowie długości, są przeznaczone dla uczestników nabożeństwa. Wspomniane przedpiersia empór podzielone na pola, zawierają w płycinach tarcze herbowe ustawione parami - po lewej stronie małżonek, po prawej jego żona. Południowa strona poświęcona jest rodzinie v. Borcke. Znajdują się tam między innymi macierzysty herb Henniga i Cathariny, ich sześciorga żyjących dzieci (czterech synów i dwóch córek). Trzy mniejsze herby w dolnej, części pola herbowego przypominają oglądającemu o zmarłych dzieciach: Adama; Chrystiana; Dorothea Sophie. Joachim Detlof i Christian Carol w czasie sporządzania macierzystego herbu byli jeszcze stanu wolnego, dlatego też puste były miejsca przeznaczone dla współmałżonków w herbie. Detlof ożenił się później z Marią Cathariną v. Winterfeldt, a Christian Carol z Barbarą v. Wedel. Cdn.

Dr W. D. von Borcke



Obecność figur snycerskich w rogach kazalnicy „Salvatore mundi” (Chrystus wybawicielem świata) i towarzyszący jemu ewangelisci, którzy dali świadectwo życia, działa i śmierci Jezusa, miały i mają dla świata chrześcijańskiego ogromne znaczenie. W programach protestanckich ambony odgrywały i

wodawca i przywódca ludu żydowskiego. Zgodnie z chrześcijańską interpretacją symbolizuje on starotestamentowe prawo, które Chrystus wyjaśnia za pomocą ewangelii. Typologia starochrześcijańska łączy otrzymanie dziesięciu przykazań przez Mojżesza ze zesła-



Mojżesz



Jakub/ Aron

nowym testamencie Chrystus staje się po wsze czasy kapłanem mediatorem. (List do Heb. 4,14) „Mając, więc arcykapłana wielkiego, który przyszedł przez niebios, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznaniu wiary”.

Typologicznie ze scenami korpusu powiązane są zestawienia scen parapetu schodów - gdzie umieszczono Eliasza w rydwanie (2 List do Kor. 2,11) i Wniebowstąpienie, które niosą główną myśl o zwycięstwie nad śmiercią. (Mak. 16,19; Łuk. 24,51; Dzieje apost. 1,9)

Na obrazie przedstawiona jest przypowieść o Eliaszu, który na oczach swojego ucznia wsiada do ognistego rydwanu i znikają w niebiosach, jest to porównanie z wniebowstąpieniem Chrystusa, które miało miejsce również na oczach jego uczniów. Na drugim malowidle umieszczono dwa białe odziane anioły, które przemawiają do apostołów spoglądając na wstępującego Chrystusa. „Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście go wstępującego do nieba”. (Dzieje apost. 1,11)

Zjednoczeni wspólną przeszłością**Najprężniejszy klub Sybiraków**

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych powstało jedyne ogólnopolskie stowarzyszenie zrzeszające Sybiraków, których łączy wspólne miejsce pobytu w czasie zsyłki. „Pawłodarczyki” swoją nazwę wywodzą z Okręgu Pawłodarskiego i miasta Pawłodar położonych nad rzeką Irtysz w Kazachstanie. Do tej części azjatyckiej republiki ZSRR trafili zesłańcy, pochodzący głównie z deportacji lutowych i kwietniowych 1940 roku. Pierwsi zesłańcy trafili tam jednak już w 1936 roku. Około miliona Polaków znalazło się w wyniku traktatu w Rydze w granicach Związku Radzieckiego i wraz z nasileniem się totalitaryzmu sowieckiego pierwsi mieszkańcy Żytomierza, zamieszkałego do dnia dzisiejszego przez sporą grupę naszych rodaków zostali wywiezieni do Kazach-

Ostatni zjazd członków klubu miał miejsce między 15, a 18 czerwca w Rewalu w zaprzyjaźnionym z Sybirakami kurorcie „Jantar”

- Paradoksalnie jest nas coraz więcej – mówi Zofia Majchrowicz, jedna z łobeskich członków klubu – W nasze działania angażujemy również nasze rodziny i dlatego też, pomimo tego, że co roku któryś z nas odchodzi zawsze jest nas sporo na zjeździe. Chcemy by nasi bliscy poznali część historii naszego narodu, niejako z pierwszej ręki. Gdyby nie klub, zapewne nigdy w życiu nie dowiedzielibyśmy o sobie nawzajem. Zwłaszcza ci, którzy byli tam jeszcze



darze jest również niesienie pomocy rodakom, mieszkającym w Kazachstanie. Poszukiwanie grobów bliskich i śladów ich życia, stało się przyczynkiem do nawiązania kontaktów z miejscową Polonią i lokalnymi, władzami, które po odzyskaniu przez Kazachstan niepodległości zaczęły przychylnie traktować polską mniejszość i pamięć o niej. W 2004 roku na cmentarzu w Pawłodarze odsłonięto pomnik upamiętniający w języku polskim, kazachskim i rosyjskim zmarłych nad Irtyszem zesłańców. Tam grobami Polaków zajmuje się polsko – kazachskie małżeństwo Łucji i Bułata Tokinów.

Współpraca z krajem, który stał się miejscem wiecznego spoczynku bli-

skich i znajomych wielu z członków klubu, objawia się choćby w uczestnictwie przedstawicieli władz Kazachstanu w dorocznych zjazdach. Działalnością klubu interesował się nawet prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew. Ogólnopolski Klub Pawłodarczyka pozostaje najprężniej działającą organizacją, funkcjonującą wewnątrz Związku Sybiraków. Dzięki staraniom jego członków do kraju co roku przyjeżdżają na wakacje dzieci polskich rodzin z okolic Pawłodaru. Około 70, 80 dzieci spędza co roku wakacje w dobrach biskupów poznańskich w Kiekrzu. Pod opieką zarządu znajduje się także pięćdziesięciu studiujących w Poznaniu studentów z Kazachstanu. (gp)



stanu. Jak twierdzi Tadeusz Barański, również „pawłodarczyk” paru z tych pierwszych przesiedleńców mieszka jeszcze w Łobzie.

Ogółem wywieziono nad Irtysz około 8,5 tys. Polaków. Pomysłodawcą powstania Ogólnopolskiego Klubu Pawłodarczyka był Wincenty Dowojna, który na jednym ze zjazdów Związku Sybiraków zaproponował utworzenie klubu, który łączyłby ludzi, którzy często mając wspólne wspomnienia i wspólną przeszłość, związane z jednym miejscem nie znali się i nie wiele wiedzieli o sobie. Do powstania klubu i zintegrowania się zesłańców przyczyniła się również monografia Teofila Mikulskiego „Fotografia zbiorowa Polaków deportowanych do okręgu pawłodarskiego”.

jako dzieci. W tym roku w czasie zjazdu, przekazaliśmy podczas mszy ziemię z Kazachstanu wraz z kapliczką na organizowany w Białymstoku na Marsz Żywej Pamięci - dodaje

W 1999 na pierwszym, założycielskim zjeździe wybrano zarząd klubu. Prezesem klubu został Wincenty Dowojna. W skład zarządu weszli Stanisław Aleksandrowicz, Stanisława Chęcińska, Ludwika Guriew i Danuta Maciejewska. Pierwszy zjazd miał miejsce w Kiekrzu, niedaleko Poznania, kolejne w większości odbywały się już w większości w Rewalu. W 2005 roku spotkanie umiejscowiono w Łobzie i Mrzeżynie.

Celem klubu, obok organizowania wspólnych zjazdów i dbania o zachowane jeszcze groby Polaków w Pawło-

Marcin Gryniewicz blisko kadry

(ŁOBEZ-STARGARD SZCZ.)
Gdyby Marcin Gryniewicz ciut wcześniej uzyskał swój rekord życiowy w biegu na 400 metrów, pojechałby na mistrzostwa świata juniorów i reprezentowałby Polskę w biegu sztafetowym.

Tak wynika ze słów jego trenera Zbigniewa Krzyśka. W tej chwili Marcin trenuje w Pomorzu Stargard, ale przebywa w domu, w Łobzie. Po znakomitym starcie w niemieckim Neubrandenburgu, gdzie zdobył złoto reprezentując nasze województwo, przygotowuje się do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która ma odbyć się pod koniec lipca br.

W kategorii juniora młodszego Marcin na 400 m sklasyfikowany jest na liście Polskiego Związku Lekkiej Atletyki na drugim miejscu

w Polsce, z czasem 49,23 sek. Mionie półrocze to pasmo jego zwycięstw w różnych igryszkach i za-

wodach, w tym czterokrotnie zajmowane pierwsze miejsce pod rząd w zawodach mistrzowskich rozgrywanych w kraju. Jak więc widać, jego forma ciągle rośnie.

W rozmowach z ojcem, panem Andrzejem Gryniewiczem, wyszedł problem pomocy Marciniowi w sportowym rozwoju. Nieśmiało podpowiadamy – może jakiś sponsor zainteresuje się tym młodym chłopcem i zainwestuje w jego rozwój, zaś Marcin mógłby zrewanżować się nosząc nazwę sponsora na koszulce. Może za kilka lat pojedzie na Olimpiadę i

może nie zapomni wtedy o Łobzie i sponsorze. Warto o tym pomyśleć. Gdyby ktoś miał jakiś pomysł lub propozycję, prosimy o kontakt z redakcją.

Kazimierz Rynkiewicz



REKLAMA

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43
- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn,
pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

MIESZKANIA

■ Szczecin centrum 69 mkw, ładnie wykonana adaptacja poddasza - sprzedam lub wynajmę. Tel. 091 397 39 41, 503 136 589

Gryfice

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel 091 384 48 64

■ Sprzedam mieszkanie w Gryficach po remoncie ok. 70 mkw. przy ul. Niechorńskiej. Tel. 505 081 153.

Łobez

■ Pilnie kupię mieszkanie jedno lub dwu pokojowe w Łobzie, parter - drugie piętro. Tel 600 265 547, 091 397 39 40

■ Poszukuje do wynajęcia domu lub mieszkania samodzielnego na wsi. Tel. 691 794 996.

INNE

Łobez

■ Sprzedam rower 3-biegowy - damka. Tel. 511 298 592

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel 091 392 16 07. 0601 587 438.

■ Sprzedam drzwi wejściowe antywłamaniowe. Tel 502 649 119.

■ Sprzedaż perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego ukaże się ono w tej samej cenie także w dwóch innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Gazecie Gryfickiej.

To niedrogo - sprawdź.
091 397 37 30
wppp1@wp.pl

INNE

Gryfice

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam Seat Ibiza rocznik 1993, nowy model 5-dzwiowy, pojemność 1,3, benzyna, kolor zielony, cena 3800 zł + opłaty. Tel. 0697 424 727.

■ Sprzedam Opel Vectra 1,6 rod produkcji 1996, ABC 2x AiR BAG, elektryczne szyby, lusterka, szyberdach, niebieski metalik. Cena 9000 + opłaty. Tel 0697 424 727.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Zamienię dom 180 mkw w Łobzie na mniejszy o połowę - też w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

■ Łobez - wynajmę lokal usługowo handlowy 60 mkw. Tel 600 265 547.

■ Kupię działkę budowlaną na terenie Łobza. Tel. 668 474 220

■ Sprzedam działkę budowlaną ul. Chopina. Tel. 663 768 461

■ Poszukuję w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięcą. Tel 091 392 23 21, 696 399 244.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084

■ Domy od 40 tys. zł, technologia modułowa. Tel. 511 809 200
www.najtanszy-dom.za.pl

USŁUGI

Gryfice

■ PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, TEL: 0604 - 373 - 143

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

■ Domy od 40 tys. zł, technologia modułowa. Tel. 511 809 200
www.najtanszy-dom.za.pl

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605732267.

PRACA

■ Firma w Świnoujściu zatrudni na sezon magazyniera i kierowcę. Tel 600 262 279

Biuro Nieruchomości

 Telefon 091 397 43 42, 600 265 547
 www.atut.homesales.pl
 www.atut.mamdom.pl, www.nga.pl

■ Łobez Obiekt komercyjny - idealny pod działalność i zamieszkanie, pow. handlowa 367mkw, pow. mieszkalna 83m, pow. działki 914, Cena 550 tys. BN ATUT 600 265 547

■ Siedlice nr 31 dwie nieruchomości bezpośrednio przylegające: I. MIESZKANIE 53 m2 dwupokojowe po kapitalnym remoncie w budynku szer., poddasze do adaptacji, Bardzo ładne, nowa zabudowa kuchenna. Udział w działce 1754 m2 Cena 73 tys. zł II. DZIAŁKA 778 m2 zabudowana altaną murowaną, drzewa owocowe. Cena 15 tys. zł Preferowana sprzedaż dwóch nieruchomości łącznie CENA 88 000 zł. BN ATUT 600 265 547

■ Sosnowko działka rolna z warunkami zabudowy pow 0,9 ha pięknie położona. Cena 45 tys. BN ATUT 600 265 547

OGŁOSZENIE DROBNE

Łobez tygodnik łobeski Drawsko Pom. tygodnik drawskiego Gryfice gazeta gryficka

KUPON

1
2
3
4
5
6
7
8
9

RUBRYKI
 NIERUCHOMOŚCI
 MIESZKANIA
 MOTORYZACJA
 INNE
 PRACA
 NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....1 zł
 druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI
 Cena linijki ogłoszenia:
 druk zwykły.....2 zł + VAT
 druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

Zlecający.....
 Adres.....
 Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
 Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
 Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730
 Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

Lub przelać z dowodem wpłaty na Konto: PKO Bank Polski Oddział I w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Podsumowanie sezonu piłkarskiego 2006/07 - Sparta Węgorzyno

Oczekiwaliśmy trochę więcej

Sparta zajęła piąte miejsce na finiszu rozgrywek sezonu 2006/07 z dorobkiem 48 punktów, przy 47 zdobytych i 26 straconych golach. Najwyższe od czterech sezonów pobytu w klasie okręgowej miejsce w tabeli i najmniejsza liczba straconych bramek ze wszystkich drużyn występujących w grupie pierwszej klasy okręgowej nie dają jednak powodu do dumy.

W przerwie zimowej do zespołu dołączyli: Tomasz Kmieć, Wojtek Kliś, Marcin Tomaszewicz, Marek Drożdżewski, Jerzy Wojciechowski, Michał Szwałec oraz Tomasz Sidel. Wzmocnienia te, owszem, przyczyniły się do tego, iż zespół zdobył 26 punktów w minionej rundzie, a nie 22, jak to miało miejsce w rundzie jesiennej, jednak absencje za żółte kartki, niezdyscyplinowanie co niektórych zawodników, czy rezygnacja z gry w trakcie rundy kilku z nich sprawiły, iż zespół grał słabiej, oddając cenne punkty takim „tuzom” jak np. Orkan Suchań.

Podopieczni trenera Ryszarda Jamrożego pogoń za czołówką rozpoczęli od derbowego spotkania z



Mewą Resko. Derby mecz po trafieniach Michała Szwałca oraz dwóch Daniela Romańczyka zakończył się wysokim zwycięstwem nad zagrożoną spadkiem drużyną z Reska. Tydzień później uciekając pierwsze trzy (z dziewięciu) punkty naszym piłkarzom. Awansujące później, po barażach, rezerwy Klubu Piłkarskiego Police, nieco szczęśliwie zdobyły pierwszą bramkę w meczu 19 kolejki. Potem z boiska usunięty zostaje Romańczyk. Kilka niewykorzystanych „setek” sprawia, iż to gościom udaje się podwyższyć wynik spotkania, a gol w końcówce zdobyty przez Tomka Kmiecica był już tylko golem kontaktowym.

W pierwszy weekend kwietnia nasi piłkarze udali się na pierwszy wyjazd do Stuchowa. Nie najlepsza płyta do gry nie przeszkodziła zawodnikom trenera Jamrożego w odniesieniu wysokiego zwycięstwa. Bramki w tym meczu zdobyli: Darek Nadkierniczny - dwie, Krzysztof Gwóźdź oraz Daniel Romańczyk z karnego.

W połowie kwietnia miał miejsce kolejny mecz derby. Do Węgorzyna przyjechał Sarmata, znajdujący się o wiele wyżej w tabeli, jednak to nie miało żadnego przełożenia na końcowy wynik. Gol zdobyty na początku spotkania przez Marka Drożdżewskiego świetnie ustawił mecz. Znakomitą obroną rzutu karnego w końcówce pierwszej połowy popisał się Przemek Noryca, utrzymując jednobramkowe prowadzenie swojego zespołu. W drugiej odsłonie z kilku zdobytych bramek sędzia uznał tylko jedną i tak wynikiem 2:0 nasi

piłkarze pokonali trzecią drużynę w tabeli.

W 22 serii spotkań Sparta walczy o kolejne punkty, tym razem w Starej Dąbrowie. Ładna bramka Wojtka Klisia w pierwszych minutach meczu, oraz przypieczętowująca zwycięstwo druga - zdobyta przez Michała Szwałca, pozwala odnieść kolejne zwycięstwo na wyjeździe. 28 kwietnia miał miejsce trzeci i ostatni mecz derby ze Światowidem Łobez. Goście zdobyli bramkę już na początku spotkania i wobec bezradności naszych zawodników ten wynik dowieź do końca, a Spartanie tracą szósty (z dziewięciu) komplet punktów.

Pierwszy majowy weekend to trzeci wiosenny wyjazd do Brojc, zespołu liczącego się w tym okresie w walce o drugie miejsce. Od 52 minuty nasi piłkarze przegrywali już 2:0, jednak król strzelców Sparty sezonu 2006/07 - Krzysztof Gwóźdź dwukrotnie pokonał bramkarzy rywali i mecz ten zakończył się podziałem punktów.

W 25 serii spotkań nasi zawodnicy mierzą się z Masovią Maszewo. Po 90 minutach żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki i mecz ten kończy się podziałem punktów.

Tydzień później to prawdziwa kanonada strzelecka w szczecińskiej dzielnicy Wielgowo. Tamtejsza Vielgovia zdobyła tylko jednego gola, podarowanego przez naszego bramkarza - Przemka Norycę. Nasi piłkarze bez pomocy zawodników drużyny przeciwnej aż siedmiokrotnie zdobywali bramki. Byli to: Daniel Romańczyk z rzutu karnego, Wojtek Kliś, Michał Szwałec oraz czterokrotnie Krzysztof Gwóźdź. Ostatnie trzy punkty (z dziewięciu) nasi piłkarze stracili w meczu ze zdegradowanym już Orkanem Suchań. Wiele niewykorzy-

stanych okazji zawodników Sparty, tylko jedna wykorzystana gości, sprawia, iż na usta cisną się słowa „gorzej już być nie może”. W przedostatnim wyjeździe nasza drużyna gra w podszczecińskiej Śmierdnicy. Beniaminek postawił twarde warunki gry, wielokrotnie stwarzając zagrożenie. W końcówce spotkania znów błysnął król strzelców minionego sezonu Krzysztof Gwóźdź, zdobywając zwycięskiego gola.

Kiepskie wyniki na własnym terenie najprawdopodobniej sprawiły, iż pożegnalny mecz sezonu Sparty na własnym terenie i jednocześnie pożegnalny Iny Ińsko w klasie okręgowej, oglądało kilkadziesiąt osób. W tym spotkaniu padły dwa gole, oba rzadkiej urody, dające pewne zwycięstwo naszym futbolistom. Autorami bramek byli Tomasz Sidel i Andrzej Nadkierniczny. W połowie czerwca, na zakończenie sezonu, nasi piłkarze zagrali ze świeżo upieczonym V-ligowcem Świttem Szczecin Skolwin. Tu, podobnie jak w Brojcach (do pewnego momentu), naszym piłkarzom udało „podnieść się” z dwubramkowej straty, by później dołożyć dwie kolejne bramki i być pierwszą drużyną, która wywiozła komplet punktów z tamtego terenu.

Mimo wszystkich wzmocnień, jakie nastąpiły w przerwie zimowej, zajęcie drugiego miejsca było teoretycznie trudnym zadaniem, jednak patrząc przez pryzmat porażek z KP II Police, Światowidem Łobez czy Orkanem Suchań na własnym terenie, realizacja tego zadania była jak najbardziej w zasięgu możliwości naszych zawodników. Z dorobkiem 57 punktów na zakończenie sezonu trwałaby walka w barażach o V ligę. A tak jest jak jest.

Prezes Sparty
Marcin Szostakiewicz



**Najlepszy strzelec Sparty
Krzysztof Gwóźdź, 14 bramek
w sezonie**

Na inaugurację zobaczymy tylko Światowida

Klasa okręgowa rusza już za miesiąc

(REGION) Informacje o rozgrywkach zakończyliśmy na meczach rundy wiosennej. Warto dodać, że oprócz Świtu Szczecin, do ligi V awansował z naszej klasy okręgowej, z drugiej pozycji, zespół KP II Police, a spadły trzy zespoły. Łącznie będzie więc w naszej klasie okręgowej grało pięć nowych zespołów.

AWANSE I SPADKI

KP II Police, jako wicelider, zmierzyły się w walce o awans do V ligi w barażach z Unią Dolice. Pierwszy mecz Unia przegrała na własnym stadionie z KP Police 0:1. W rewanżu Police zremisowały 2:2 i ten remis wystarczył rezerwom KP do awansu.

Łącznie grupę I klasy okręgowej opuściło pięć zespołów: awansowały: KP II Police oraz Świt Szczecin Skolwin, a opuściły ją Ina Ińsko, Orzeł Prusinowo i Orkan Suchań.

Na ich miejscu pojawili się spadkowicze z V ligi - Radovia Radowo Małe i Zorza Dobrzany, zaś z A kla-

sy awansowali Jantar Dziwnów, Polska Ehrle Dobra Szczecińska i Fagus Kolbacz.

LIGA RUSZA NA POCZĄTKU SIERPNI

ZZPN wyznaczył termin rozgrywek sezonu piłkarskiego 2007/08 i podał terminarz gier. Klasa okręgowa startuje do rozgrywek już 4 sierpnia 2007 r., w sobotę. Niestety, na inaugurację ligi nie zobaczymy na swoich boiskach większości naszych drużyn, gdyż wyjeżdżają one do rywali. Tylko łobezianie będą mogli w tym dniu obejrzeć mecz, gdyż Światowid będzie podejmować w Łobzie Iskierkę ze Śmierdnicy.

Sarmata Dobra wyjeżdża na mecz z Dąbrowią Stara Dąbrowa, Radovia Radowo Małe jedzie do Dziwnowa sprawdzić umiejętności beniaminka Jantara Dziwnów, Sparta Węgorzyno trafiła na znajomego rywala Wichra, z którym zmierzy się w Brojczach, zaś Mewa Resko pojedzie do Szczecina na mecz z Wielgovią. (r)

OKRES PRZYGOTOWAWCZY LATO SEZON 2007/2008 SARMATA DOBRA

10 lipiec (wtorek)	godz. 18.00	-	trening
11 lipiec (środa)	godz. 18.00	-	trening
12 lipiec (czwartek)	godz. 18.00	-	trening
14 lipiec (sobota)	godz. 18.00	-	Sarmata Dobra - Piast Chociwel
17 lipiec (wtorek)	godz. 18.00	-	trening
18 lipiec (środa)	godz. 18.00	-	Hutnik Szczecin - Sarmata Dobra (mecz w Ińsku)
19 lipiec (czwartek)	godz. 18.00	-	trening
21 lipiec (sobota)	godz. 18.00	-	Drawa Drawsko - Sarmata Dobra
24 lipiec (wtorek)	godz. 18.00	-	Sarmata Dobra - Ina Ińsko
25 lipiec (środa)	godz. 18.00	-	trening
26 lipiec (czwartek)	godz. 18.00	-	trening
28 lipiec (sobota)	godz. 18.00	-	Sarmata Dobra - Ina Ińsko
31 lipiec (wtorek)	godz. 18.00	-	trening
01 sierpień (środa)	godz. 18.00	-	trening
02 sierpień (czwartek)	godz. 18.00	-	trening

Telefony kontaktowe

TRENER	Tomasz Surma	604244418
PREZES	Antonii Kontowicz	600660790
SEKRETARZ	Damian Padziński	663409366

Informacje z klubu Sparta

(WĘGORZYNO) Jak poinformował prezes Sparty Marcin Szostakiewicz, na ostatnim posiedzeniu Zarządu LKS „Sparta”, Zarząd postanowił przedłużyć współpracę z trenerem Ryszardem Jamrozem. Zapadła również decyzja o

przedłużeniu współpracy z Biurem Ochrony Osób i Mienia „FORT”, zabezpieczającą mecze w minionej rundzie wiosennej. Nie do końca wyjaśniona została kwestia ewentualnych transfereń na nadchodzący sezon. (r)

Sarmata Oldboye

Dobry start beniaminka

(DOBRA) W sierpniu 2006 r. drużyna Sarmata Oldboy's przystąpiła do rozgrywek o mistrzostwo II Ligi Oldbojów naszego województwa. I mimo, iż na starcie rozgrywek niektórzy z kibiców przepowiadali rychły rozpad drużyny, to swoją postawą Sarmata Oldboy's udowodnił, że nawet w ich wieku oprócz czynnika sportowego, gra w piłkę nożną może być przyjemnością i lekiem na stresy codziennego życia.

Sarmata Oldboy's mimo, iż był beniaminkiem rozgrywek, zajmując 4 miejsce wśród 12 uczestniczących w rozgrywkach drużyn, osiągnął znaczny sukces sportowy. Autorami tego sukcesu w minionym sezonie byli: A. Mioduszewski, J. Plewiński, W. Michalski, P. Gałka, A. Jaromin, M. Pucz, T. Kontowicz, Z. Szkup, K. Zapałowski, J. Kamiński, Z. Górski, J. Jaszczuk, K. Kamiński, K. Sosnowski, Z. Awgul, D. Cielica, M. Podbiegło, J. Górski, K. Sasin, Z. Kwiatkowski i J. Borek.

Andrzej Mioduszewski rozegrał w drużynie wszystkie 22 mecze, a Tadeusz Kontowicz 20. Najwięcej bramek dla

drużyny zdobyli: Jerzy Plewiński - 15, Andrzej Mioduszewski - 12 i Józef Kamiński - 7.

Zawodnicy pragną podziękować Osobom i Instytucjom, którzy znacząco przyczynili się prawidłowego funkcjonowania naszej drużyny a szczególnie: Masarni Krzemiennej M. Kowalczyka, Urzędowi Miejskiemu w Dobrej, Firmie „Samba” p. Kontowicz, Piotrowi Gałce, M-G LKS „Sarmata”.

Końcowa tabela (pkt., bramki)

1. Drink Team Szczecin	51 71 : 42
2. Konsorcjum Białogard	51 73 : 37
3. Rega-Merida Trzebiatów	48 46 : 25
4. Sarmata Dobra	40 68 : 38
5. Olimp Złocieniec	37 61 : 43
6. Strażak Manowo	37 76 : 70
7. Mewa Resko	30 42 : 39
8. Ikar Krosino	26 51 : 49
9. SCAL/KPPD Wierzchowo	22 40 : 79
10. Czarni Czarne	21 38 : 55
11. Wybrzeże Rewal	20 42 : 57
12. Drawa Drawsko Pom.	1 21 : 105

estan

I Rzut Pucharu Polski 2007/2008

Puchar Polski ruszy pod koniec sierpnia

(REGION) Wydział Gier Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej poinformował o dokonaniu losowania par I rzutu Pucharu Polski na szczeblu województwa zachodniopomorskiego regionu szczecińskiego. Mecze te zostaną rozegrane 22.08.2007 roku (środa) o godzinie 17:30. Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami spotkań. I rzut PP - szczebel wojewódzki.

Orzeł Łoźnica (A 1) - Sarmata Dobra (O 1)

Sowianka Sowno (A 1) - Mewa Resko (O 1)

Zorza II Dobrzany (B 1) - Radovia Radowo Małe (O 1) - boisko: Szadzko

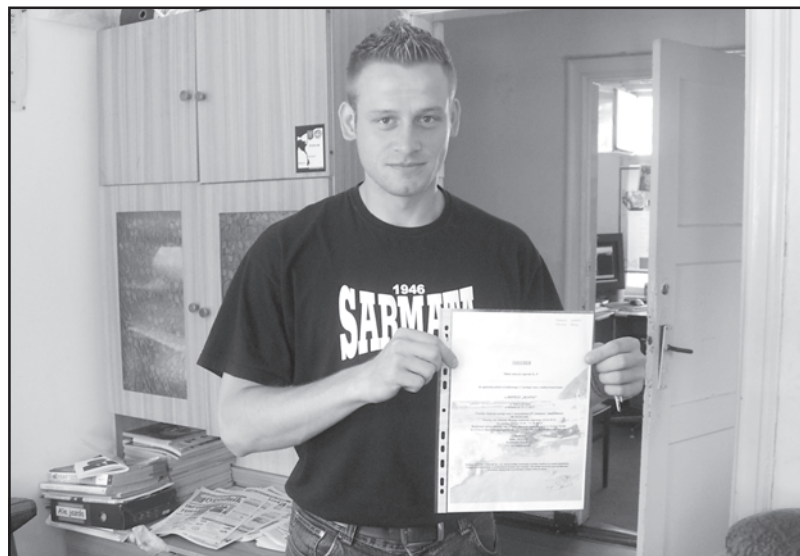
Bałtyk Gostyń (A 1) - Sparta Węgorzyno (O 1)

Pomorzanin Przybiernów (A 1) - Światowid Łobez (O 1)

W rozgrywkach PP szczebla wojewódzkiego w meczach można dokonać 4 zmian. (r)

Damian Padziński odebrał nagrodę redakcji

Damian Padziński z Sarmaty Dobra odebrał nagrodę naszej redakcji dla króla strzelców powiatu łobeskiego za strzelenie w minionym sezonie 18 bramek w klasie okręgowej - weekendowy pobyt w hotelu w Międzyzdrojach.



Kolejny „Łabuź” jubileuszowy

Dostępne już jest jubileuszowe wydanie „Prowincjonalnego Okazjonalnika Literackiego Łabuź”, tym razem sponsorowane przez Starostwo Powiatowe w Łobzie. Wydanie urodzinowe zawiera w sobie skondensowaną informację na temat dziejów Łobza, zarówno tych najdalszych w czasie, jak i bliższych współczesności. To specjalne wydanie okazało się elementarzem wiedzy, którą powinien posiadać każdy mieszkaniec powiatu.

W najnowszym wydaniu „Łabuź” zdecydowanie dominuje „Kalendarium ziemi i powiatu łobeskiego” Jest to efekt długiej i żmudnej pracy **Zbigniewa Harbuza**, który to dzieje powiatu zebrał z ksiąg archiwalnych. Spyta może ktoś, dlaczego kalendarium, wszak to nic innego jak daty i krótkie do nich opisy. Jakże jednak inaczej można było, przedstawić ponad tysiącletni okres dziejów tej ziemi? Na książkę historyczną zapewne przyjdzie jeszcze czas, być może autorami będą ludzie związani z „Łabuziem”, być może „świeża krew” dołączy do tak światłej idei... Jakkolwiek się nie stanie, kalendarium jest solidną bazą, kamiennym fundamentem, na którym w tej chwili można rozpocząć budowę ciekawej i zróżnicowanej historii. Zważywszy na fakt, iż historia początków państwa polskiego mało jest znana, mało bowiem jest dokumentów pisanych z tego okresu, opierać się można jedynie na nadaniach i wzmiankach dziejopisarzy, bądź kupców – historia z okresu średniowiecza dotyczy się Pomorza Zachodniego, z zachowaniem jednak

łącznika, którym w owym czasie był ród Borków i Wedłów. Dopiero dalsze wydarzenia, począwszy od XIII wieku, skupiają się ściślej wokół łobeskiej ziemi. Taki układ pozwala na szersze spojrzenie na historię.

Ilu łobezian wie, że Dobra i Dargomyśl były własnością Templariuszy? Albo, że w 1295 roku przy podziale Pomorza obszary nad Regą przypadły wołoskiej linii

wieloletniego kolekcjonowania wszelkich informacji, to też wynik późniejszego segregowania i dopasowywania do granic obecnego powiatu łobeskiego, tak więc zamiast historycznie przynależnej gminy Płoty w kalendarium pojawiły się dzieje gminy Dobra.

W wydaniu specjalnym dzieje ziemi łobeskiej przedstawione są do 1945 roku, ale jak zapewnia **Lu-**

„ŁABUŹ”

książąt pomorskich? Linia wołoska ksiąząt nie raz będzie się przeplatać z historią Borków, a to za sprawą konfliktów zbrojnych, a to za sprawą przepięknej Sydonii. Albo ile razy był zdobywany zamek w Strzmielach i palony? O słynnej napaści Maćka Borko oraz Eckharda Volde’go z czterdziestoma przyjaciółmi (aż chce się napisać z czterdziestoma rozbójnikami) na księcia geldryjskiego Wilhelma jadącego do Krzyżaków słyszał zapewne każdy, ale czy wiadomo jak długo pozostawał więźniem Maćka? Na te i na wiele pytań Czytelnicy znajdą odpowiedź w kalendarium. Tam też przeczytać można o świetności Dobrej, w której to książęta spotkali się na zjeździe, i z której to wywozili się znakomity Jobst I Dewitz.

Tak oto **Zbigniew Harbuz**, dzięki swej wytrwałej pracy przy zbieraniu wycinków prasowych, informacji, zapisków historycznych, dokonał dzieła wielkiego. Kalendarium przecież nie jest jedynie owocem

dwik Cwynar – wydarzenia po 1945 roku zostaną jeszcze zaprezentowane na łamach „Łabuź”.

Historycznie nastawione wydanie odkrywa przed Czytelnikiem dzieje powstania powiatu reskiego z siedzibą w Łobzie, a także szczegółowy opis powstania herbu powiatu łobeskiego w dwudziestolecie międzywojennym. Na pytania, dlaczego dopiero w tym okresie rozpoczęto prace nad heraldyką powiatów i co wspólnego z herbem Łobza ma NSDAP, czytelnicy dowiedzą się z artykułu **Agnieszki Gut**.

Inną kwestią są pradzieje ziemi łobeskiej. Czy chodząc na spacer wzdłuż Regi lub Łoźnicy zdajemy sobie sprawę, iż stąpamy pradawnymi szlakami? Jeszcze dzisiaj przy sprzyjającym losie podczas spacerów odkryć można artefakty świadczące o bytności człowieka na tych ziemiach w młodszej epoce kamienia, brązu czy czasach kultury łużyckiej. **Ignacy Skrzypek** jednak wiedzie czytelnika poprzez dzieje tych ziem od pradziejów, ale przedstawia historie znalezisk, które przedwojenni mieszkańcy ziemi łobeskiej zaczęli znosić do ówczesnego nauczyciela, inspektora szkolnego **Alfreda Rowe**. Co stało się ze zbiorami regionalnego muzeum, oficjalnie otwartego w 1931 roku, mieszczącego w sobie nie tylko znaleziska prehistoryczne, ale i przedmioty sakralne i świeckie typu: krucyfiksy, świeczniki, mapy, wagi wyjaśnia autor na kartach „Łabuź”.

Jako że wydanie specjalne sponsorowane jest przez Starostwo Powiatowe w Łobzie, to właśnie m.in. w siedzibie powiatu dostępny jest Okazjonalnik, natomiast mieszkańcy centrum i miasta bliżej będą mieli do księgarń. (m)

WĘDKARZE ZAPRASZAJĄ

Koło Wędkarskie Pstrąg w Łobzie wspólnie z Kołem Wędkarskim Łosoś w Resku w nocy z 14 na 15 lipca 2007 r. organizują zawody gruntowe nocne. Zawody te odbędą się na jeziorze Dobrzyca w miejscowości Stara Dobrzyca. Zbiórka zawodników o godzinie 17.00 nad jeziorem. Wpisowe od osoby wynosi 25 zł, które należy uiścić do dnia 11.07.2007 r. u skarbników kół w Resku bądź też w Łobzie w siedzibie Koła Pstrąg na ul. Bema z uwagi na ograniczoną ilość stanowisk (60 stanowisk). Zawodnicy w zawodach startują indywidualnie.

Regulamin zawodów:

1. Wędkowanie odbywa się z miejsc wyznaczonych z brzegu jeziora.
2. Zawodnicy używają zgodnie z Regulaminem Amatorskiego Połowu Ryb dwie wędkę.

3. W zawodach dopuszczona jest wyłącznie metoda gruntowa (koszyczki zanętowe).

4. Wędkowanie rozpoczyna się od godziny 19.00, koniec zawodów zostanie ustalony na miejscu.

5. Poławiane są ryby zgodnie z RAPR (wymiały, okres ochronny i limit). Plan zawodów:
Godz. 17.00 – zbiórka
Godz. 17.30 – losowanie stanowisk
Godz. 19.00 – rozpoczęcie wędkowania
Godz. 22.00 – pierwszy posiłek

Zakończenie zawodów (do ustalenia na miejscu).

Organizatorzy zapewniają ciepłe posiłki, atrakcyjne nagrody (do 6 miejsc), miłą i rodzinną atmosferę. Kontakt z organizatorami 517 789 830 lub 698 097 886.

Wyrok

Sygn. akt II K 408/07 Ds. 789/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 25 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sława Miszel

Protokolant: Katarzyna Wesoła

Przy udziale Prokuratora Lucyny Kreczko – Wilk, po rozpoznaniu dnia 25.06.2007 r. sprawy

Mariusza Mydło

s. Eugeniusza i Stanisławy z d. Karwas, ur. 11 sierpnia 1972 r. w Łobzie; oskarżonego o to, że: w dniu 23 czerwca 2007 r. o godzinie 16.45 na drodze publicznej Belczna – Poradz kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Mariusza Mydło uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk w zw. z art. 34 par. 1 i par. 2 i art. 35 par. 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na rzecz Urzędu Miejskiego w Łobzie w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 4 (cztery) lat;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Zdzisława Mikuckiego kwotę 439,20 (czteryście trzydzieści dziewięć 20/100) złotych, w tym kwotę 79,20 (siedemdziesiąt dziewięć 20/100) złotych tytułem należnego podatku VAT za obronę z urzędu oskarżonego Mariusza Mydło;

V. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Jed. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z póź. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Skasował zderzak

(ŁOBEZ) 2 lipca o godz. 15:30 w Łobzie na ul. Orzeszkowej nieznaną osobą kierując samochodem Deawoo Lanos, wykonując manewr cofania uderzył w zaparkowany za nim samochód Fiat, należący do Piotra F., powodując uszkodzenie przedniego zderzaka w samochodzie Fiat.

Włam po radio

(ŁOBEZ) Między 1 a 2 lipca w Łobzie, na ul. Okopowej, nieznaną sprawcą posługując się nieustalonym narzędziem dokonał włamania do samochodu VW Golf, a następnie skradł radioodtwarzacz samochodowy SONY, wartości 400 zł.

Oszust na Allegro

(WĘGORZYNO) 10 czerwca o godz. 16:00 w Węgorzynie, przy ul. Grunwaldzkiej, nieletni Arkadiusz S. na aukcji internetowej na stronie Allegro zakupił za sumę 210 zł telefon komórkowy Motorola L6 od Jakuba Ś. z Wrocławia. Pomimo wpłaty pieniędzy na podane konto do dnia dzisiejszego nie otrzymał telefonu.

Zwinął kołpaki

(RESKO) 2 lipca w Resku przy ul. Dąbrowszczaków, z zaparkowanego pojazdu Audi 80 nieznaną sprawcą dokonał kradzieży czterech kołpaków samochodowych. Straty w kwocie 400 zł poniósł Wiesław K.

Ukradł piłę i spawarkę

(RESKO) 1 lipca w Resku na ul. Kościuszki nieznaną sprawcą po wyłamaniu skobla nieustalonym narzędziem dostał się do pomieszczenia gospodarczego a następnie zabrał w Husqvarna 357XP oraz migomat spawalniczy. Straty w kwocie 1500 zł poniósł Zbigniew K.

Słynne skrzyżowanie

(ŁOBEZ) 4 lipca około godz. 12:40 w Łobzie na skrzyżowaniu ulic Niepodległości - Segala Kamil G., kierując motorowerem TGB, wymusił pierwszeństwo przejazdu na Józefie D., kierującym pojazdem Opel Astra. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

Wyniósł 300 zł

(TRZESZCZYNA) Między 3 a 4 lipca, w jednym z mieszkań w Trzeszczynie, nieznaną sprawcą dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 300 zł.

Pobicie

(DOBRA) 4 lipca w Dobrej przy ul. Rynek Hubert D. popchnął z podwyższenia Janusza I. w wyniku pokrzywdzony uderzył głową o chodnik doznając wstrząsu mózgu oraz ogólnych potłuczeń.

Okradziony w sklepie

(ŁOBEZ) 5 lipca w godz. 11:10 – 11:30 w Łobzie w sklepie przy ul. Niepodległości, nieustalony sprawca dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 900 złotych i 65 euro, działając na szkodę Czesława L.

Włamy piwniczne

(RADOWO MAŁE) Między 4 a 6 lipca w Radowie Małym nieznaną sprawcą po uprzednim przecięciu skobla z kłódką zabezpieczającego drzwi piwnicy, dokonał włamania i skradł rower górski wartości 1000 zł, działając na szkodę Jadwigi M. W tym samym miejscu i czasie nieustalony sprawca działając w ten sam sposób, dokonał włamania do piwnicy Krystyny W., skąd skradł dwa chodniki dywanowe wartości 100 zł.

Okradł Telekomunikację

(SULISZEIWCE) Między 5 a 6 lipca w rejonie wsi Suliszewice nieznaną sprawcą dokonał wycięcia i kradzieży około 150 m napowietrznej linii telekomunikacyjnej, czym działał na szkodę Telekomunikacja Polska S.A. w Szczecinie.

Młotkiem w „malucha”

(WĘGORZYNO) 6 lipca w Węgorzynie przy ul. Kopernika Andrzej B. wybił młotkiem szybę w samochodzie Fiat 126P powodując straty w kwocie 50 zł.

Spenetrował, nic nie zabrał

(ŁOBEZ) W okresie od 1 do 6 lipca w Łobzie na ul. Szosa Świdwińska, nieznaną sprawcą usiłował dokonać włamania do altanki po uprzednim wypchnięciu skrzydła okiennego wszedł do wnętrza, dokonał penetracji nie zabierając żadnych przedmiotów.

Zatankował

(ŁOBEZ) Między 6 a 7 lipca w Łobzie w bazie PUK Łobez, nieznaną sprawcą po uprzednim przecięciu kabłąka kłódki zabezpieczającej zbiornik paliwa w samochodzie MAN, dokonał kradzieży 126 litrów oleju napędowego. Straty w kwocie około 472 zł poniósł PUK Łobez.

Włódziej altankowy

(ŁOBEZ) W okresie między 3, a 6 lipca w Łobzie w kompleksie DALNO III, nieznaną sprawcą po wyłamaniu zamka patentowego drzwi altany, dokonał kradzieży narzędzi w postaci piłki do metalu, klucza francuskiego, siekiery, kuchenki spirytusowej.

Uderzył i uciekł

(ŁOBEZ) 7 lipca w Łobzie na ścieżce prowadzącej do działek (wjazd przed pocztą z ul. Obr. Stalingradu) nieustalony kierowca VW Golf II uderzył w zaparkowany samochód Ford Mondeo, należący do Damiana Z. i odjechał z miejsca zdarzenia.

Napromiłowani

(ŁOBEZ) 2 lipca o godz. 14:00 w Łobzie na ul. Waryńskiego Andrzej G., kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (0,9 promila).

(ŁOBEZ) 5 lipca o godz. 11:40 w Łobzie na ul. Spokojnej, Adam A. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwym (2,02 promila).

(ŁOBEZ) 5 lipca około godz.

20:40 w Łobzie na ul. Spokojnej Bogdan K. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,7 promila), tym samym naruszając zakaz kierowania wszelkimi pojazdami wydany przez SR w Łobzie.

(RESKO) 7 lipca około godz. 15:35 w Resku na ul. Szpitalnej, Andrzej W. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (około 1,5 promila).

Wyrok

Sygn. akt II K 404/07 Ds. 784/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 22 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo

Protokolant: Katarzyna Kwaśna

W obecności prokuratora asesora Moniki Post, po rozpoznaniu dnia 22 czerwca 2007 r. sprawy:

Adama Raniewicza

s. Mariana i Barbary z d. Wysokińska, ur. 26 września 1983 r. w Resku; oskarżonego o to, że: w dniu 21 czerwca 2007 r. około godz. 01.50 w Resku na ul. Szczecińskiej kierował samochodem osobowym marki Opel Vectra numer rej. ZLO M524 znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 0,73 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk

I. Oskarżonego Adama Raniewicza uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178 a par. 1 kk i na tej podstawie wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na rzecz Urzędu Miejskiego w Resku w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści w prasie lokalnej;

IV. Na podstawie art. 63 par. 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego zalicza okres zatrzymania prawą jazdy od dnia 21 czerwca 2006 r.;

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Zdzisława Mikuckiego tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego Adama Raniewicza kwotę 439,20 złotych (czterystu trzydziestu dziewięciu złotych dwudziestu groszy), w tym 79,20 złotych (siedemdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem podatku VAT;

VI. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem, a zwalnia go od należnej opłaty.

Wyrok

Sygn. akt II K 318/07 Ds. 585/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 20 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo

Protokolant: Katarzyna Kwaśna

W obecności Prokuratora asesora Moniki Sarbiewskiej, po rozpoznaniu dnia 20 czerwca 2007 r. sprawy:

Macieja Skarbińskiego

s. Waldemara i Józefy z d. Miszczuk, ur. 03. Maja 1976 r. w Resku; oskarżonego o to, że: w dniu 13 kwietnia 2007 r. o godz. 17.50 w Łobzie na ul. Podgórną kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającej się zawartością 0,99 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk

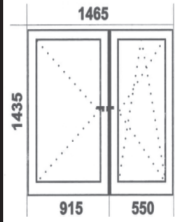
I. oskarżonego Macieja Skarbińskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178 a par. 2 kk i na tej podstawie wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na rzecz Urzędu Miejskiego w Łobzie w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 42 par. 1 i 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie jego treści w prasie lokalnej;

IV. na podstawie art. 624 par. 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.

SUPERPROMOCJA !!!



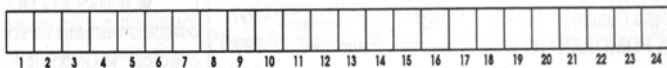
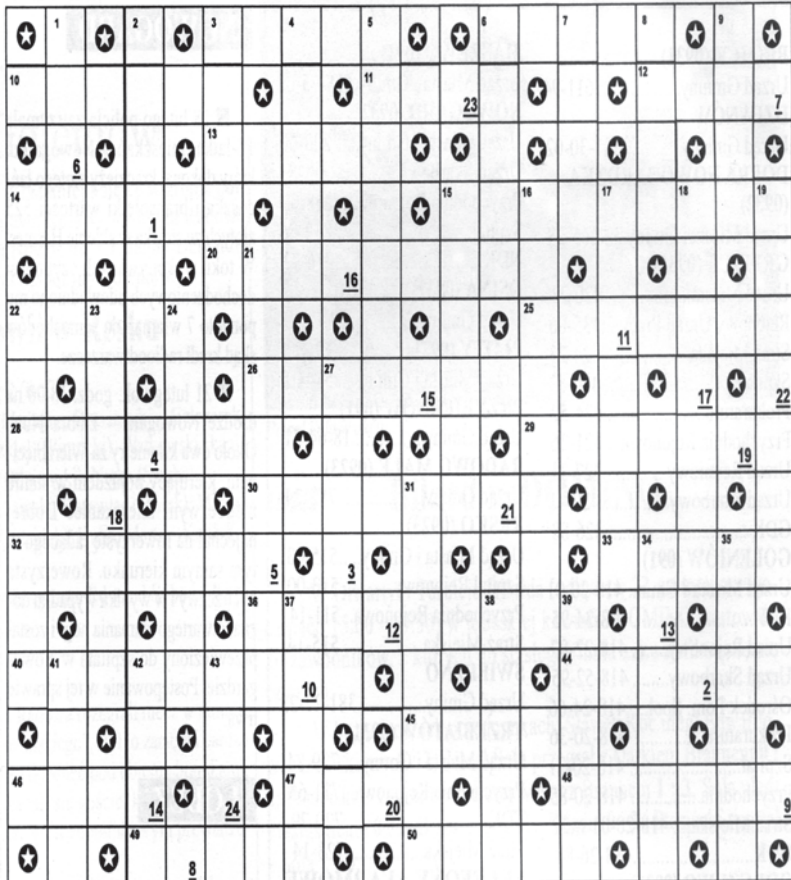
OKNA PROFIL 5 - KOMOROWY
SZYBA K=1,1 OKUCIE SIEGIENIA

TYLKO 470zł*

*cena netto

PPUH "JOGA" sj.
ul. Górna 4,
72-200 Nowogard
tel. 091 39 25 501

KRZYŻÓWKA 28



Podpowiedź: Ajaccio, Anemochor, Obrzyca, Tortola, Daudet

Litery z pół od 1 do 24 utworzą przysłowie.

Poziamo: 3-ZŁAMANA U SKACZĄCEJ KÓZKI 6-ABAŻUR 10-ZAROST W SZPIC 11-NIE RADA DO WOZA... 12-DZIEŁO ESEISTY 13-ROBI ZA CZŁOWIEKA 14-LEŚNICZÓWKA KIRY GAŁCZYŃSKIEJ 15-LOTNA WIEWIÓRKA 20-PIŁKA WODNA 22-BYWA BUDOWANY NA LODZIE 25-RODZI TARKI 26 "PUDEŁECZKO NA ŁAŃCUSZKU 28-DO PŁYW ODRY 29-BARDZO MIĘKKA SKAŁA 30-OKRĘT KAPITANA NEMO 32-OSTATNIE DNI OBŻARSTWA 33- AUTOR POWIEŚCI "KAKAO" 36-ROŚLINA, KTÓREJ NASIONA ROZSIEWA WIATR 40-FORMA PRZEKAZYWANIA WIADOMOŚCI 44-STOLICA TURCJI 45-SŁOŃCE NAD GŁOWĄ 46-KATUSZA 47-LE-GUMINA 48-PAJĄK (LUBI KĄTY) 49-JĘDZI NA PSTRYM KONIU 50-FILTR ORGANIZMU.

Pionowo: 1-ŁĄKA PEŁNA BIZONÓW 2-PODMIOT I ORZECZENIE 3-PŁYNIE PRZEZ ŁOMŻĘ 4-OZDOBA GORSU 5-IRENA KWIATKOWSKA 6-IMIĘ KSIĘCIA, MĘŻA DIANY 7-ZAKUP MARKA 8-BYDŁO Z AZJI 9-NIEFART 15-ZJEDZONY PRZEZ MYSZY 16-OKĘCIE 17-NAJWIĘKSZA Z WYSP DZIEWICZYCH 18-LEK PRZECIW ZIMNICY 19-STOLICA KORSYKI 21-KONIAK Z ARMENII 22-OWAD ZE ...ZŁOTYM OKIEM 23-SED-NO SPRAWY 24-GAZ W ŻARÓWCE 27-PISARZ FRANCUSKI (SAFO, OKRUSZEK) 31-WYNIK MNOŻENIA 34-LIS DLA MYŚLIWEGO 35-UCZONY. CO O NIM MYŚLĄ MAŁPY? 37-MIANO 38-GODNOŚĆ OSOBISTA 39-RACICA 41-ZBROJA 42-LETNI SKWAR 43-KOSACIEC.

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”



PUWIS

BIURO HANDLOWE

UL. BOHATERÓW WARSZAWY 34
72-200 NOWOGARD
TEL. 091 39 27 475

Pracujemy
w systemie ISO

OFERUJE BADANIA WODY DO SPOŻYCIA w zakresie

- mikrobiologii,
- właściwości fizycznych i chemicznych

ŚCIEKÓW w zakresie

- właściwości fizycznych i chemicznych

BADANIA WYKONUJEMY NA ZLECENIA
POBÓR PRÓBEK W MIEJSCU I TERMINIE USTALONYM Z KLIENTEM

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej:
<http://www.puwis.pl>

Najniższe ceny
w regionie !!!

HUMOR TYGODNIA

Lepper wzywa wróżkę:

- W nocy śniły mi się ziemniaki. Co to znaczy?
- To znaczy, że Pana na jesień wykopią albo na wiosnę posadzą.



Mart B
AGENCJA REKLAMOWA

- REKLAMA ● DRUKI
- PIECZĄTKI

ul. Hanki Sawickiej 18 ,73-150 Łobez
www.martreklama.com.pl
www.1pieczatki.pl
tel.: 091 579 22 64, fax: 091 579 22 66
tel. kom.: 0501 067 968

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34
BAZA GS

Tel.kom.0 601 595 056
Tel.kom.0 601 595 057

Złom stalowy, metale kolorowe,
makulatura, folia bezbarwna,
folia kolor, worki po nawozach, worki Big
Bay, tworzywa z opakowań, paski,
skrzynki

Zapraszamy: od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00

ROHEM

www.rohem.eu
e-mail: rohem@zipnet.com.pl

WKŁADY KOMINKOWE ŻELIWNE TERMO KOMINKI



**CENY
PRODUCENTA**

72-200 Nowogard
Ul. Radosława 6
Tel. 091 392 03 71
Fax 091 392 11 22

83-221 Osiek
Ul. Poprzeczna 17
Tel. 058 582 12 31
Fax. 058 560 09 88

NOWA ODLEWNIA ŻELIWA I METALI KOLOROWYCH